Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 118 | Częstochowa, środa 21 maja 1947 roku. | Rok III.

Min. Osóbka Morawski przewodniczący CKW PPS w Krakowie

Jednolity front

to jedyna słuszna koncepcja polityczna

WARSZAWA (PAP) — Na wczorajszym zjeździe wojewódzkim Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie wygłosił przemówienie przewodniczący CKW PPS min. Osóbka-Morawski.

Wspominając o drugiej rocznicy zakończenia najbardziej krwawej wojny światowej, mówca dał wyraz obawom o przyszłość, nurtującym na... polski z powodu zbyt małego wynikania ze strony mocarstw anglosaskich w sprawę zbrodni niemieckich. Tymczasem już dziś — stwierdza min. Morawski — ujawniają się groźne siły reakcyjno - kapitalistyczne, mogące zagrozić pokojowi, występujące zwłaszcza w USA, w Hiszpanii frankistowskiej i we Francji, gdzie niebezpiecznym punktem jest ruch de gaullowski, przypominający półfaszystowski ruch sanacyjny.

Dalszym punktem niebezpiecznym mogą stać się znowu Niemcy, odrodzone na rozgrywkach politycznych mocarstw i na eksploatacji obcego kapitału w niemieckim przemyśle. W tych warunkach uchronić świat przed nową wojną i budować pokój winny wszystkie narody miłujące pokój. **Nowa granica Polski i całego zespołu narodów słowiańskich na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku, reformy społeczno gospodarcze w państwach wschodniej i centralnej Europy, usunięcie wielu zadrażnień między tymi narodami — są bardzo dodatnim czynnikiem europejskiego i światowego pokoju.**

Następnie mówca wspomniał o wielkiej roli, jaką winien odegrać ruch robotniczy w kształtowaniu stosunków powojennych w Europie. Cechy charakterystyczne, jakie winna mieć droga do socjalizmu w powojennym okresie, są, zdaniem mówcy, następujące: 1) umiar reformatorski, 2) jednolity front, 3) dobre stosunki z mocarstwami, które popierają szczerze rozwój socjalizmu. Bez jednolitego frontu utrzymanie władzy ludowej byłoby niemożliwe. Mówiąc o podstawie i o osiągnięciach socjalistycznych partii w Polsce, Czechosłowacji, Francji, Włoszech, Bułgarii i Niemczech — mówca dochodzi do wniosku, że polski i czechosłowacki przykład jest najbardziej prawidłowy i słuszny. Te dwie bowiem partie stanęły na stanowisku jednolitości, równorzędności i jednolitego frontu. Mówiąc o sytuacji we Francji min. Osóbka-Morawski stwierdza, że we Francji nie stworzono dobrze



działającego jednolitego frontu, przy czym w partii socjalistycznej działają wyraźnie 2 nurty: jeden ciąży więcej ku jednolitemu frontowi, drugi bardziej ku prawicy. Nurt prawicowy dotych czas brał górę nad lewicowym; mówca sądzi, że nie tyle z przewagi wpływów prawicowych partii w ogóle, ile dzięki przewadze starych przywódców partyjnych.

Na ostatnim kongresie zwyciężył wprawdzie kierunek lewicowy, ale w praktyce prawicowi przywódcy wykazują nadal swoje przeważające wpływy. Wzdraganie się socjalistów przed jednolitym frontem z komunistami francuskimi i kokietowanie elementów mieszczańskich, nie przysparza francuskiej partii socjalistycznej siły i wpływów. Rząd we Francji nie posiada mocnego trzony, którym mógłby być tylko jednolity front klasy robotniczej. Wobec ciągłej chwiejności zaczyna tam podnosić głowę półfaszystowski ruch de Gaulle'a. Konkludując, mówca jest zdania, że jednolity front we Francji byłby możliwy i celowy.

Przechodząc do spraw PPS i do jej zadań, mówca podkreśla, że Polska Partia Socjalistyczna chce budować demokrację ludową na organizacjach robotniczych i ludowych, mając pełne zaufanie do mas robotniczych i chłopskich. Polski ruch socjalistyczny skończył ze swym wewnętrznym rozbiciem. Na odcinku polityki zagranicznej — wywodzi mówca — budujemy trwały sojusz ze Zw. Radzieckim, jako gwarancję pokoju, nienaruszalności naszych granic zachodnich i naszej niepodległości i suwerenności.

Mówiąc o znaczeniu jednolitego frontu partyj robotniczych, minister oświadczył: **„Jednolity front dla nas, to nie przemijający kaprys, ale słuszna, jedyna koncepcja polityczna. Sędzią będą masy robotnicze i chłopskie".**

W Niemczech tuczy się świnie zbożem i mlekiem,

a ludzie pracy głodują

BERLIN (PAP) — Sytuacja aprowizacyjna w zachodnich Niemczech jest głównym tematem dnia poruszanym przez wszystkie bez wyjątku dzienniki berlińskie, które oczywiście w różny sposób naświetlają jej powody.

Dzienniki wychodzące pod kontrolą brytyjską i amerykańską zastanawiają się nad przyczyną chaosu, który w dziedzinie gospodarczej, a zwłaszcza wyżywienia, powstał w zjednoczonych strefach, na co odpowiada „Berliner Zeitung", że chaos i katastrofę głodu spowodowali ci sami ludzie, którzy dążyli do zjednoczenia strefy amerykańskiej i brytyjskiej, przepowiadając narodowi niemieckiemu różne dobrodziejstwa, które miały nań z tego tytułu spłynąü.

„Berliner Zeitung" stwierdza, że odpowiedzialne za powstałą na zachodzie sytuację koła nie czynią nic, celem radykalnego opanowania chaosu. Nie przeprowadzono, mimo wielokrotnych przyrzeczeń, nacjonalizacji przemysłu ani reformy rolnej, zapewniono majestatycznie świętość władności prywatnej nawet tym ludziom, na których nie wyschła jeszcze krew tej wojny.

Istotnie na ostatnim kongresie związków zawodowych w Bielefeld powzięto rezolucję wskazującą na błędy polityki gospodarczej stref zachodnich, jak również na słabe strony programu pomocy, który ustalany jest poza granicami Niemiec. W programie tym — jak stwierdza rezolucja — nie ma mowy o demokratyzacji gospodarki i o ustaleniu politycznej jedności Niemiec, co stanowiłoby podstawy niemieckiej gospodarki i jedyną drogę, prowadzącą do zlikwidowania chaosu.

Rezolucja związków zawodowych, o której wyżej mowa, zawiera również żądanie przeprowadzenia reformy rolnej w zachodnich Niemczech i ustalenia jednolitego planu gospodarczego, który pozwoliłby na wykorzystanie całej powierzchni rolnej. Związki zawodowe domagają się dla siebie udziału w kontroli gospodarstwa rolnego i w dostawach żywności, niezbędnej dla utrzymania ludności miast.

Niezależnie jednak od tych sięgających dalej w przyszłość projektów i zamierzeń, opinia niemiecka domaga się w sposób zdecydowany natychmiastowego usunięcia źródeł zła, które widzi w fakcie pozostawania na kierowniczych stanowiskach w strefie brytyjskiej b. hitlerowców i junkrów, których wybitnym przedstawicielem jest dyktator żywnościowy zjednoczonych stref Schlange-Schoeningen. Zwalczają go już wszystkie partie z wyjątkiem CDU — chrześcijańskiej demokracji i chyba tylko jakimś specjalnym związkom Schoeningena z brytyjskim zarządem wojskowym przypisać należy fakt pozostawienia go jeszcze na stanowisku.

Dla opanowania sytuacji, konieczny jest do żniw przywóz do Niemiec 450 tys. ton zboża miesięcznie. Gen. Clay czyni za klęskę głodu odpowiedzialnych samych Niemców, a przede wszystkim ziemian, którzy sabotują zarządzenia władz i nie dostarczają przepisanych kontyngentów, tucząc świnie zbożem i mlekiem. Zapytany, czy użyje wojska w celu ściągnięcia dostaw, generał Clay oświadczył, że ma nadzieję, iż obejdzie się bez tej ostateczności.

Przyjęcia w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w Belwederze członków delegacji ekonomicznej rządu jugosłowiańskiego z min. Hebrangiem, przewodniczącym komisji planowania na czele. Delegacji towarzyszył ambasador Jugosławii w Warszawie dr Pribicevic, zaś ze strony polskiej uczestniczył w audiencji minister Przemysłu i Handlu Minc.

Poseł R. P. w Meksyku udaje się do Warszawy

NOWY JORK (PAP). — W najbliższych dniach udaje się do Warszawy poseł R. P. w Meksyku Jan Drohojowski, który reprezentuje Polskę poza Meksykiem w szeregu krajów Ameryki Łacińskiej. Podczas nieobecności ministra Drohojowskiego zastępować go będzie w charakterze charge d'affaires I sekretarz poselstwa Józef Welker.

Nadzwyczajne środki ostrożności podczas wizyty Franco w Barcelonie

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Madrytu agencja Reutera, w czasie pobytu generała Franco w Barcelonie zastosowano największe środki ostrożności w obawie akcji terrorystycznej. Według komunikatu politycznego w ub. nocy wybuchła bomba na parapecie okna w biurze gubernatora wojskowego w Barcelonie. Wyrządziła ona pewne szkody w budynku. Ofiar w ludziach nie było. 2 osoby aresztowano.

Opracowanie dokumentów dotyczących polityki zagranicznej III Rzeszy

WASZYNGTON (PAP) — Departament stanu USA podał wiadomość, że w czerwcu b. r. historycy Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych ustalą plan dotyczący opublikowania dokumentów w sprawie niemieckiej polityki zagranicznej.

Komisja UNESCO udaje się do Grecji

PARYŻ (PAP) — Do Grecji uda się wkrótce komisja, która ma zbadać warunki życia dzieci i konieczność odbudowy i oświaty tego kraju.

Zadania rządu Nitti'ego

RZYM (PAP) — Prasa donosi, że Francesco Nitti w dalszym ciągu prowadzi rokowania w sprawie sformowania nowego rządu. Bonomi zgodził się uczestniczyć w nowym rządzie jako minister bez teki. De Gasperi powtórzył ponownie zapewnienie, że partia chrześcijańsko-demokratyczna poprze wysiłki Nittiego w sprawie utworzenia nowego rządu, opartego na szerokich podstawach. Przywódca włoskiej partii komunistycznej Togliatti nie wysuwa żadnych zastrzeżeń wobec partii Nittiego, lecz podkreślił, że kryzys gospodarczy należy rozwiązać przy pomocy metod demokratycznych, zgodnie z wolą wyborców. Nenni, przywódca socjalistów włoskich, uzależnił udział socjalistów w rządzie od zobowiązania Nittiego przeprowadzenia wyborów w październiku b. r. Dziennik „Republica" ogłosił wiadomość, z której wynika, że departament stanu śledzi ze szczególną uwagą rozwój wypadków we Włoszech.

RZYM (PAP) — W związku z rozmowami, jakie prowadzi Nitti w sprawie utworzenia nowego rządu, przywódca włoskiej partii socjalistycznej Nenni, po konferencji z Nitti oświadczył: „Sądzę, że Nitti utworzy nowy rząd, opierając się na trzech partiach masowych oraz z współpracą kilku polityków z innych partyj centrowych i lewicowych". Ponadto, jak przewiduje Nenni, nowy premier odwoła się do kilku specjalistów technicznych. Program rządowy Nittiego ma ograniczyć się wyłącznie do zagadnień, które mają być natychmiast rozwiązanie.

Działalność amerykańskiej ligi wolnej Palestyny

LONDYN (PAP) — Wceminister spraw zagranicznych Mayhew zakomunikował w Izbie Gmin, że rząd brytyjski przedstawił amerykańskiemu departamentowi stanu pogląd na działalność ligi wolnej Palestyny, która zobowiązała się przed dniem 4 lipca przyznać większą sumę pieniędzy na zasilenie podziemnego ruchu oporu w Palestynie. W Waszyngtonie kilkakrotnie poruszano tę kwestię i brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin dotychczas oczekuje na odpowiedź. Członek partii pracy Thomas Driberg stwierdził, że oficjalnie liga wolnej Palestyny jest instytucją charytatywną i korzysta z pewnych ulg podatkowych. Jeśli tak jest — zapytał poseł — to czy wynika z tego, że skarb Stanów Zjednoczonych pośrednio dopomaga do mordowania żołnierzy brytyjskich w Palestynie.

Socjaliści austriaccy

żądają pełnej suwerenności

WIEDEŃ (SAP) — Nadzwyczajna konferencja partii socjalistycznej w Wiedniu zwróciła się z apelem do całego świata. — Wysunięto żądanie zastosowania pewnych zarządzeń, a m. in.:

Natychmiastowe wycofanie większości wojsk okupacyjnych. Natychmiastowe zaprzestanie korzystania z austriackich środków żywności i innych towarów przez wojska okupacyjne. Natychmiastowe zwolnienie mieszkań, szpitali, domów wypoczynkowych, kąpielisk i hoteli do użytku austriackiej ludności i austriackiej gospodarki krajowej.

Nieograniczanie praw Austrii przy zawieraniu umów handlowych i gospodarczych z innymi krajami.

Uznanie prawa Austrii do udziału w działania wiz wjazdowych.

Zniesienie wszelkiej kontroli sojuszniczej na granicach strefowych w stosunku do podróżnych cywilnych.

Wprowadzenie obiecywanego kilkakrotnie wolnego obrotu towarowego w Austrii.

Całkowite poddanie wszelkiej produkcji przedsiębiorstw austriackich przepisom ustawodawstwa austriackiego.

Wykonywanie kontroli granicznej wyłącznie przez urzędy austriackie, a to dla zapobieżenia wywożeniu austriackich wyrobów za granicę.

Zastosowanie i przeprowadzenie przepisów ustawy o upaństwowieniu w stosunku do wszystkich w tej ustawie wymienionych przedsiębiorstw.

Zwalczanie zakłócania bezpieczeństwa publicznego przez zezwolenie organom policji austriackiej na używanie broni.

Poddanie wszystkich uchodźców „DP" pod kompetencję sądownictwa austriackiego, aż do chwili opuszczenia przez nich kraju.

Natychmiastowe wstrzymanie wszelkiego rodzaju cenzury listowej i prasowej.

Oddanie Austrii znajdujących się w kraju stacji radiowych.

Silna Polska rękojmią pokoju —

pisze Benesz w swoich pamiętnikach

Wszyscy pamiętamy dramatyczne wydarzenia, związane z umową monachijską. Mocarstwa zachodnie, gwaranci traktatu wersalskiego, oddały Czechosłowację na łup hitleryzmu. Po raz pierwszy w dziejach wydarzyło się, iż premier brytyjski szukał porozumienia z Niemcami za cenę poświęcenia kardynalnych zobowiązań politycznych. Premierem tym był Chamberlain. Jego parasol stał się złowrogi dla losu Europy i reszty świata, choć w świątyniach angielskich śpiewano „Te Deum“ po jego powrocie z Monachium. Dziś wiemy, iż była to hańba.

Europa uległa hypnozie hitlerowskiej. Niesamowity „Führer“ złożył publiczne oświadczenie w „Reichstagu“, iż uważa aneksję czeską za zadośćuczynienie wszystkim pragnieniom politycznym Rzeszy niemieckiej. Było to oszustwo. Oszustwem zresztą były wszystkie jego oświadczenia publiczne. Prawda kryła się gdzieindziej.

Poznała ją Polska we wrześniu 1939 r. Poznała ją później i cała Europa, topiona we krwi, bezlitośnie grabiona i rujnowana. W obliczu ogólnego niebezpieczeństwa, angielska racja stanu zdobyła się na inną orientację polityczną. Hitler nie krył się zresztą ze swoją postawą. Chciał on zlikwidować wpływy angielskie nie tylko w Europie, ale i wszędzie gdzie mógłby sięgnąć swoją bronią.

Wojna Europy i całego świata z Hitlerem i państwami osi Berlin — Rzym znana jest Polakowi aż nazbyt dobrze. Interesuje nas jak ustosunkowały się inne narody, inne społeczeństwa do niemieckiego gwałtu.

Właśnie ukazała się po czesku książka prezydenta Czechosłowacji dr Edwarda Benesza p. t. „Sześć lat wygnania“ (Sześć lat exilu) Książka ta jest dokumentem o światowym zasięgu politycznym. Składają się na nią mowy dr Edwarda Benesza, orędzia okolicznościowe, dokumenty.

Czytelnik polski od lat trzydziestu spotyka się stale z nazwiskiem dr Benesza. Pamięta go doskonale z działalności politycznej u boku przywódcy narodu czesko-słowackiego F. G. Masaryka. Zna wszystkie drogi, i ścieżki, jakimi Benesz szedł przez lat dwadzieścia w Wersalskiej rzeczywistości europejskiej. Jego zręczne wystąpienia na forum Ligi Narodów w Genewie wywoływały duże echo. Już jako generalny sekretarz Czechosłowackiej Rady Narodowej w Paryżu w r. 1917 zwracał na siebie uwagę. Dalsza jego działalność, jako ministra Spraw Zagranicznych Czechosłowacji, jako prezydenta po śmierci T. Masaryka, należy do historii Europy. Nie wszyscy natomiast pamiętają iż dr Benesz jest prawnikiem z zawodu przez wiele lat wykładał na uniwersytecie praskim. Pisma jego z ekonomii, socjologii, prawa międzynarodowego cieszą się uznaniem kół fachowych.

Wszystkie te wysokie kwalifikacje umysłowe dr W. Benesza budzą zrozumiałe zaciekawienie dla zbioru jego enuncjacji politycznych i dokumentów, zamieszczonych w omawianej książce. Benesz, jako prezydent Czechosłowacji w r. 1938 po umowie monachijskiej opuścił swoją ojczyznę. Pamiętamy ten tragiczny moment Nikt nie był goretszym niż on orędownikiem polityki europejskiej, opartej ściśle o sojusz z Francją i Anglią, stworzył „małą Ententę“ bałkańską. W stosunku do Związku Radzieckiego okazywał zawsze wielką zażyłość i daleko idące słowiańskie sympatie. Po umowie monachijskiej znalazł się w sytuacji wyjątkowej, która przekreśliła jego dwudziestoletnie wysiłki polityczne.

Na wygnaniu znalazł się w trudnej sytuacji. W miarę rozwoju wydarzeń odbudowuje stare związki szuka realnych wpływów. Osiąga dopiero w r. 1942, 2 sierpnia, że Anglia przekreśla zobowiązania monachijskie i uznaje d-ra Benesza za legalnego reprezentanta interesów czechosłowackich. Od tej chwili pracuje usilnie nad zbliżeniem mocarstw Zachodu ze Związkiem Radzieckim. Całą swoją politykę wyjarzmienia Czechosłowacji bazuje na tej przesłance politycznej.

A stosunek Benesza do Polski? W okresie jego wygnania można by z grubsza zaznaczyć dwa etapy. Przed podpisaniem umowy ze Stalinem i po podpisaniu. Ślady tego znajdujemy w jego przemówieniach i orędziach. Zawsze deklaruje się on, jako przyjaciel naszego narodu. Przyszłość wolnej Europy chce zbudować na „silnej Polsce, wolnej Czechosłowacji i Związku Radzieckim“. Zapewne czytając książkę dr Benesza szukamy przede wszystkim jego wypowiedzi o Polsce. Uderza nas jednak i urzeka wiara w zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej. Jego orędzia do narodu czechosłowackiego mogą być uważane za przejawy wielkiej racji stanu i płomiennego patriotyzmu. Książka Benesza z tego punktu widzenia staje się publikacją nie tylko informacyjną, lecz również wychowawczą.

Czyż dziwić się można, że naród czechosłowacki powierzył mu nadal sprawowanie prezydentury? Czyż dziwić się, iż przeciętny obywatel z nad Wełtawy widzi w nim nie tylko polityka, lecz „toticzka“ (ojca).

Sygnalizujemy ukazanie się książki prezydenta dr Benesza polskim obywatelom, którzy pragną istotnego porozumienia z narodem czechosłowackim.

Eustachy Czekalski.

Niemcy pod okupacją

Berlin. — Na konferencji SED w Weimarze przemawiał Otto Grotewohl, który stwierdził, że dla demokratyzacji gospodarki w całych Niemczech konieczne jest zespolenie wszystkich elementów socjalistycznych. Grotewohl wyraził ubolewanie, że pewni politycy zachodu ustosunkowali się wrogo do idei zjednoczenia ruchu robotniczego. Stanowisko tych polityków ułatwia pracę niemieckiej reakcji. Grotewohl zapowiedział, że we wrześniu odbędzie się zjazd partyjny SED, który zajmie się głównie sprawą odbudowy niemieckiej gospodarki.

Norymberga. — Dyrektor I. G. Farben Karol Krauch, zasiadający obecnie jako oskarżony Nr 1 na ławie podsądnych w procesie przeciwko niemieckim „fabrykom śmierci“ otrzymał propozycję od pewnego amerykańskiego syndykatu, aby zechciał przybyć do Stanów Zjednoczonych i oddać swoją wiedzę na usługi firmy. Krauch zmuszony był odpowiedzieć na amerykańską propozycję odmownie, jako, że „chwilowo obecność jego jest potrzebna w Norymberdze“.

Berlin. — Dnia 27 maja przed komisją denazyfikacyjną odbędzie się niezwykły proces, w którym odpowiadać będzie Alojzy Lang znany od wielu lat jako wykonawca roli Chrystusa w widowiskach pasyjnych w Oberramergau. Lang, był czynnym i bardzo aktywnym członkiem partii hitlerowskiej.

Berlin. — Po opanowaniu rozruchów w obozie dla polskich uchodźców w Altenstadt, kontrolę nad obozem objęła amerykańska policja wojskowa, usuwając dotychczasowy personel. 500 Polaków przetransportowano do innego obozu.

Berlin. — Zagłębie Saary na podstawie zarządzenia władz francuskich zostało wyjęte spod działania ustawy o wyborach, które dnia 18 maja będą przeprowadzone w strefie francuskiej okupacji. Zagłębie Saary — jak oświadczyły oficjalne władze francuskie — nie podlega więcej zarządowi niemieckiemu.

---o---

Specjalna komisja brytyjska do spraw ewakuacji Indii

LONDYN (PAP). — Rząd brytyjski postanowił, że specjalna komisja, w której skład będą wchodzili premier Attlee, sir Stafford Cripps, Alexander i lord Listowell będzie odbywała regularne zebrania dla ustalenia procedury konferencji w Simlah. Konferencja ta ma rozpocząć się 2 czerwca w celu ustalenia warunków przeprowadzenia ewakuacji Indii przez Anglików.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że sytuacja w Amritsar w świętym mieście Sikeow pogorszyła się w niedzielę, dnia 11 b. m. Doniesiono o 20 incydentach pomiędzy ludnością muzułmańską i indyjską. Od piątku 17 osób w tym mieście zostało zabitych i 22 odniosły rany. Gmach, w którym mieści się policja został podpalony. Strażaków usiłujących ugasić pożar obrzucono kamieniami. Również w innych miejscach straż pożarna została przy gaszeniu pożaru obrzucona kamieniami.

Dymisja gabinetu japońskiego

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Tokio, że gabinet Yoszidy zdecydował podać się do dymisji z dniem 20 maja, tuż przed otwarciem nowej sesji parlamentu. Nowy rząd ma pozostawać pod kierownictwem socjalisty. Partia socjalistyczna, prócz prezydium rady ministrów, ma otrzymać 4 teki ministerialne, liberałowie ogółem 5 tek, demokraci 5 tek i ruch spółdzielczy 1 tekę.

Oświadczenie żydowskiej organizacji bojowej w Palestynie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że organizacja bojowców żydowskich podała przez radio komunikat, w którym zaznaczyła, że gotowa jest zgodzić się na propozycję ONZ, dotyczącą zawieszenia działalności terrorystycznej, jeśli wojska brytyjskie również wstrzymają się od wszelkich aktów antyżydowskich. O ile wojska brytyjskie — głosi komunikat — będą kontynuowały akcję deportowania nielegalnych imigrantów — odpowiedzialność za naruszenie spokoju w Palestynie spadnie na stronę brytyjską.

USA nie pomagają Franji

ale kapitalistom francuskim

Nowe ataki na Ramadiera

PARYŻ (PAP). — Gazety francuskie omawiają w dalszym ciągu warunki, od których Stany Zjednoczone uzależniają pomoc dla Francji. Dziennik „La Liberation“ potwierdza pogłoski, krążące w Paryżu, że warunki, na jakich Stany Zjednoczone gotowe są udzielić Francji finansowej pomocy, oznaczają osłabienie pozycji Francji.

„La Liberation“ donosi, że Stany Zjednoczone uzależniają swą pomoc od następujących warunków:

1. Kontrola Stanów Zjednoczonych nad sposobem wykorzystania funduszów amerykańskich. Amerykanie nie życzą sobie, aby pożyczka szła na pokrycie deficytu budżetowego. Pożyczka amerykańska będzie udzielona przez prywatne banki amerykańskie prywatnym bankom francuskim. W ten sposób życie gospodarcze Francji będzie kontrolowane przez prywatne banki amerykańskie.

2. Opracowanie amerykańsko-francuskiego planu rozwoju francuskich terenów zamorskich, a w szczególności Północnej i Zachodniej Afryki.

3. Zbudowanie w Afryce amerykańskich lotnisk dla „handlowej floty powietrznej Stanów Zjednoczonych“.

PARYŻ (obsł. wł.) — We francuskich kołach politycznych zbliżonych do rządu, krążą pogłoski jakoby gabinet Ramadiera miał zgodzić się na kontrolę amerykańską nad zużytkowaniem pożyczki 250 milionów dolarów, jakiej USA mają zamiar udzielić Francji.

PARYŻ (PAP). — Niespełna w dwa tygodnie po ostatnim przesileniu rządowym gabinet Ramadier'a znalazł się na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w obliczu groźby nowego kryzysu.

Debata nad problemem zboża i chleba doprowadziła do otwartej opozycji radykałów, domagających się dymisji socjalistycznego ministra rolnictwa Tanguy Prigent. Radykałowie zarzucali ministrowi rolnictwa popełnienie „ciężkich błędów“, domagając się powrotu do wolnego handlu zbożem. Z drugiej strony komuniści atakują dotychczasową politykę zbożową za zbytnie liczenie na pomoc Ameryki, która zawiodła, na rynku zaś wewnętrznym stosowanie błędnej polityki cen, która dla drobnych producentów uczyniła uprawę zbóż chlebowych nierentowną.

Po trzech interwencjach deputowanych radykalnych i replikach premiera — prezydent Vincent Auriol złożył wizytę prezesowi partii radykalnej Herriotowi, wypowiadając się stanowczo przeciw otwarciu nowego kryzysu rządowego. Wpłynęło to w konsekwencji na zmianę stanowiska radykałów, którzy ostatecznie wycofali wniosek i głosowali za votum zaufania dla Ramadiera.

Jedna polityka - trzy wypowiedzi

Truman, Vandenberg czy Byrnes?

WASZYNGTON (PAP). — Jak wiadomo komisja kongresu i senatu w wyniku 2-dniowych obrad, osiągnęła porozumienie kompromisowe w sprawie wysokości kredytów przyznanych na pomoc pounrowską. Komisja ta postanowiła zalecić obu izbom przeznaczenie 310 milionów dolarów na pomoc pounrowską oraz 40 milionów dolarów na międzynarodowy fundusz dziecka. Brzmienie projektu ustawy zostało zmodyfikowane w ten sposób, że projekt wyklucza wszelką pomoc na rzecz innych krajów, niż wymienionych w ustawie, ustawa zaś jak wiadomo przewiduje pomoc dla Austrii, Włoch, Polski, Węgier, Grecji i Chin. Senator Vandenberg, komentując porozumienie osiągnięte między Izbą Reprezentantów a senatem zaznaczył, że na bieżącej sesji kongresu nie przyzna się dalszych kredytów na cele pomocy. W kołach politycznych Waszyngtonu podkreśla się, że oświadczenie Vandenberga pozostaje w sprzeczności z planem Trumana o szeroko zakrojonej pomocy dla krajów dotkniętych wojną. Prezydent Truman przewidywał możliwość przyznania nowych kredytów na cele pomocy.

WASZYNGTON (PAP). — Były sekretarz stanu Byrnes wygłosił przemówienie poświęcone sytuacji międzynarodowej. Wyraził on przekonanie, że w obecnych warunkach jest możliwe zawarcie pokoju i utrwalenie go. Mówca podkreślił, że żadne państwo nie może dyktować warunków pokoju. Rządy muszą prowadzić rokowania na warunkach zupełnej równości. Jedynie w ten sposób można powziąć decyzję i osiągnąć porozumienie, które będzie stanowiło fundament pokoju.

Zapowiedź dalszych zmian w departamencie stanu

Nowy Jork (PAP). — Po dymisji Achesona przewiduje się w kołach politycznych ustąpienie Bradena, zastępcy sekretarza stanu dla spraw Ameryki Łacińskiej. Równocześnie nastąpić ma dymisja ambasadora Stanów Zjednoczonych w Argentynie Messerschmidta. Na miejsce Bradena zostanie prawdopodobnie mianowany Bedell Smith, obecny ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie. Nie jest wykluczone, że wyższe stanowisko w departamencie stanu otrzyma również były zastępca Cordella Hulla, Summer Welles. Powodem tych zmian jest różnica zdań, jaka wyłoniła się ostatnio w departamencie stanu w sprawie stosunku USA do rządu Perona.

Kara chłosty w W. Brytanii

LONDYN (PAP). — W Wielkiej Brytanii wydano ostatnio szereg wyroków skazujących na karę chłosty. Socjolodzy brytyjscy spodziewają się, iż kara chłosty może okazać się skuteczną w zwalczaniu przestępczości. Uważają oni stosowanie jej za wskazane wobec znacznego wzrostu napadów rabunkowych w Wielkiej Brytanii. W roku bież. zapadło 9 wyroków na karę więzienia w połączeniu z chłostą. Prawo brytyjskie przewiduje karę chłosty od roku 1883. Przed wojną były czynione próby zniesienia tej kary. Jednym z przeciwników kary chłosty jest Bernard Shaw.

Skompromitowany mufty

NOWY JORK (PAP) — Amerykańskie towarzystwo wydawnicze „Nations Associated Incorporated“ wydało szereg fotografii i dokumentów, które świadczą o ścisłej współpracy wielkiego mufty'ego Jerozolimy z państwami osi i udowadniają, iż w istocie rzeczy stoi on na czele wysokiego komitetu arabskiego, którego wiceprzewodniczącym jest krewny mufty'ego, Kamal Hussoini. Wydawnictwo przeznaczone jest na użytek delegatów ONZ. Z dokumentów tych wynika, że delegaci wysokiego komitetu do ONZ Wasef Kamal, Rasom Khalidi i Emil Choury również byli agentami Niemiec na Środkowym Wschodzie. Wśród opublikowanych dokumentów znajdują się m. in. listy mufty'ego do Himmlera, wskazujące, na wspólne wysiłki, zmierzające do eksterminacji Żydów. Z innych dokumentów, które pochodzą z archiwum III Rzeszy, z ambasad japońskiej, włoskiej, niemieckiej lub osobistych papierów mufty'ego wynika, że mufty brał czynny udział w propagandzie osi wśród świata muzułmańskiego od Maroko poprzez Indonezję, do południowo-centralnych okolic ZSRR oraz przy organizowaniu legionu arabskiego w ramach Wehrmachtu.

Walczymy ze spekulantem

Bronimy interesów uczciwego kupca

Dane o wpływach podatkowych z tytułu obrotów sektora prywatnego budzą niepokój. Okazuje się, że wielka część tych podatków na skutek rozmaitych fałszerstw i oszustw nie wpływa do Skarbu Państwa. Mamy tu do czynienia z istnieniem faktycznego podziemia gospodarczego.

Sądzimy, że głównych uczestników tego podziemia należy przede wszystkim szukać wśród posiadaczy t. zw. „dzikich" kapitałów. Są to ludzie, którym nie opłaci się normalna marża zarobkowa. Nie lokują oni przeważnie swych kapitałów w normalne inwestycje gospodarcze (budownictwo, zakładanie przedsiębiorstw, warsztatów itp.). Szukają oni raczej doraźnych, wielkich zysków i środkiem przeważnie stosowanym w tym celu — to run spekulacyjny na rozmaite towary.

Bezsprzecznie, że radykalną likwidację spekulacji w naszym organiźmie gospodarczym przyniosą nie środki administracyjnego nacisku, a nasycenie rynku towarami.

To nas wprawdzie nie uchroni od prób spekulacyjnych runów na towary, jak długo będą istniały owe dzikie, błąkające się kapitały. Ale to nas znakomicie uodporni przed ich działaniem.

Pasek na zapałki — pomimo całej orgii spekulacyjnej — przecież pękł. Spekulanci nie byliby w stanie i zresztą nie opłaciłoby się im wykupić tyle milionów pudełek, ile przemysł wyrzucił ostatnio na rynek.

Z tego jednak zupełnie nie wynika, że do czasu zlikwidowania głodu towarowego przez wzmożenie produkcji nie powinniśmy prowadzić walki ze spekulacją przez stosowanie represji. Przeciwnie, powinniśmy nawet zaostrzyć te środki. Powinniśmy przede wszystkim uczynić ryzyko spekulacji tak wielkim i niebezpiecznym, żeby spekulacja przestała po prostu być intratnym interesem.

Jeśli zamiast 10 tysięcy, spekulant zapłaci 10 milionów złotych grzywny, to ta gra nie będzie popłatna. A jeżeli wprowadzimy karę śmierci za spekulację, jak tego żąda ostatnio Komisja Centralna Związków Zawodowych i jak to zresztą zostało już wprowadzone w niektórych krajach, np. we Francji, to hazard spekulacyjny — sądzimy — znacznie ostygnie w kraju.

Właściciele wolnych kapitałów skierują je raczej na drogę normalnych inwestycji gospodarczych i zadowolą się normalnym zyskiem.

Ale spekulacja i handel, fałszujący swe obroty, biją nie tylko w państwo. Biją one również w uczciwego kupca, przestrzegającego cenę i podnoszącego świadczenia na rzecz skarbu. Nieuczciwy handel oznacza również nieuczciwą konkurencję.

I dlatego do walki o oczyszczenie rynku z elementów pasożytniczych należy wciągnąć również branżowe organizacje kupiectwa prywatnego. Uczciwe rzesze kupieckie są powołane ku temu, by wyeliminowały spośród siebie złodziei, pasożytów i hieny powojenne. Kupców tych należałoby nawet wyposażyć w tym celu w odpowiednie uprawnienia.

Zaostrzając represje przeciwko spekulacyjnemu kapitałowi, winniśmy jednocześnie ułatwić mu przejście na drogę produkcyjnych inwestycyj.

W tej dziedzinie istnieją u nas jeszcze niepotrzebne hamulce. Na przykład, władze skarbowe stosują dotychczas praktykę przeprowadzania inwigilacji na temat źródła kapitałów, których właściciele wyrażają życzenie zaangażowania się w akcji budowlanej, w zakładanie przedsiębiorstw i t. p.

Bezsprzecznie, że tego rodzaju praktyka zniechęca i odstrasza wielu ludzi. Sądzimy, że dzisiaj możemy sobie już pozwolić na to, by ją zaniechać i ogłosić coś w rodzaju amnestii kapitałowej.

Jeszcze jedna rzecz. Walcząc z tymi, którzy ukrywają swoje obroty przed państwem, trzeba jednocześnie wziąć w obronę kupców, którzy sumiennie wypełniają swoje zobowiązania.

Przyznajmy otwarcie, że nasze urzędy skarbowe niejednokrotnie ułatwiają sobie zadanie w tym względzie. Wprawdzie toczą one ciężką walkę o wymiar i ściąganie podatków. Tym niemniej jednak uczciwy kupiec nie powinien cierpieć za grzechy swego nieuczciwego sąsiada.

Do pomocy urzędom skarbowym winny ruszyć w kraju rezerwy tysięcy ochotniczych inspektorów. Wespół z urzędami wytropią oni tych, którzy ukrywają swe dochody i wykręcają się od płacenia nałożonych na nich podatków.

Ale kupiec, wykazujący rzetelnie swoje obroty, winien mieć pewność, że zostanie mu wyznaczony rzetelny wymiar podatkowy i że nie będzie — jak to niestety czasem się zdarza — przez niewłaściwe postępowanie urzędów skarbowych spychany na drogę kombinacji i szachrajstw.

Musimy złamać harce spekulacyjnego kapitału i zaostrzyć ofensywę przeciwko niemu. Ale w tej ofensywie winniśmy jednocześnie czuwać nad tym, by pozyskać na swoją stronę uczciwe elementy inicjatywy prywatnej.

Jerzy Nawrot.

Jugosłowianie, Szwajcarzy i Francuzi

wezmą udział w o budowie Warszawy

WARSZAWA (SAP) — Naczelna Rada Odbudowy Stolicy utworzyła w Warszawie Ochotnicze Bataliony Odbudowy Warszawy, do których zwerbowano młodzież z całego kraju.

Batalionom przekazano więc m. in. prace związane z poszerzeniem i przedłużeniem ulicy Marszałkowskiej. Młodzież podzielono na dwa turnusy 3-miesięczne, począwszy od 1 maja do października. Po odbyciu pracy, młodzież będzie kierowana do odpowiednich szkół zawodowych.

Należy podkreślić, iż inicjatywa Naczelnej Rady Odbudowy stolicy zasługuje na uznanie i poparcie całego społeczeństwa, gdyż ujmuje w ramy planowej i celowej akcji zapał młodzieży całego kraju dla odbudowy stolicy, a z drugiej strony daje możność zatrudnienia bezrobotnej młodzieży z okolic nieuprzemysłowionych.

Bataliony skupiają już około 500 chłopców.

Liczba ta zostanie powiększona do 850. W najbliższej przyszłości mają przybyć grupy zagraniczne, a więc: jugosłowiańska, szwajcarska, francuska.

Kierownictwo obozu przejęli oficerowie P. U. W. F.

Chłopcy, zmobilizowani w batalionach, mieszkają w namiotach w obozie znajdującym się na terenie dawnego Parku Traugutta. Wyżywienie dzienne wynosi od 3.600 do 4.000 kalorii. — Pracują 6 godzin dziennie od 6 rano do godz. 13-ej. Po południu odbywają się wykłady, na których otrzymują wiadomości ogól nokształcące.

Na obóz przyjechało 6-ciu analfabetów, których kierownictwo obozu zwolniło z robót i uczy ich czytać i pisać.

W najbliższej przyszłości Ministerstwo Przemysłu zorganizuje wykłady, mające na celu zorientowanie chłopców w rodzajach pracy i skierowanie ich do zawodów poszukiwanych na rynku.

Opiekę sanitarną nad batalionami przejął Miejski Szpital Żoliborski. Należy podkreślić, iż kierownictwo obozu wyeliminowało młodzież z wszelkich niebezpiecznych rozbiórek, polecając je fachowym robotnikom.

Kat obozu Gross-Rosen

skazany trzykrotnie na śmierć

Wrocław (PAP). Przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu zakończył się sensacyjny proces kata, SS Karla Gallascha, oskarżonego o bestialskie znęcanie się nad więźniami obozów koncentracyjnych.

Gallasch, jako zagorzały SS-man znęcał się nad więźniami — szczególnie narodowości polskiej — w obozach koncentracyjnych w Gross-Rosen, Dyhernfurth, Langenbielau, Fünfteichen i Litomierzycach — powodując śmierć tysięcy więźniów, szczególnie w czasie ewakuacji obozów pod koniec wojny.

Oskarżony Gallasch do winy się nie przyznał.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu stron Sąd udał się na naradę, po czym ogłosił wyrok, mocą którego kat i sadysta Gallasch skazany został trzykrotnie na karę śmierci, pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz konfiskatę majątku. W motywach Sąd orzekł, że „sadystyczny, bestialski i krwiożerczy kat z Gross-Rosen w zupełności zasłużył na karę śmierci, gdyż pozbawiony był on ludzkiego uczucia, znęcając się nad bezbronnymi, chorymi i nieszczęśliwymi więźniami".

Wyrok śmierci wywarł na zbrodniarzu przygnębiające wrażenie.

Pokłosie Targów Poznańskich

Cały świat kupuje polskie wyroby

WARSZAWA (SAP) — Dopiero teraz można w pełni ocenić rolę, jaką spełniły Targi Poznańskie w zakresie stworzenia podstaw dla naszego eksportu, zaznajomienia świata z możliwościami naszego przemysłu i nawiązania całego szeregu kontaktów. Zapoczątkowany podczas Targów Poznańskich szereg tran sakcji jest albo już w toku, albo w trakcie omawiania szczegółów co do możliwości na przyszłość.

Francja, Szwecja, Turcja interesują się obecnie, dzięki kontaktom zawartym podczas Targów, naszymi ciężkimi obrabiarkami i tokarkami, Brazylię interesują lokomotywy, wagony osobowe i platformy.

Transakcja lokomotywami wąskotorowymi już doszła do skutku. Sprzedaliśmy Bułgarii 10 takich lokomotyw. Sprzedaliśmy również Stambułowi 14 tys. ton rur wodociągowych z 2-letnim terminem dostawy. Cały świat interesuje się naszymi wodomierzami, które słyną szeroko ze swej dobroci. Produkuje je Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu.

Bardzo poważne ilości naszego szkła optycznego, produkowanego przez fabrykę w Jeleniej Górze, pragnęłyby nabyć w jak najkrótszym terminie Szwecja, Dania i Czechosłowacja.

Duńczycy proszą o złożenie dokładnej oferty na butle stalowe, produkowane przez hutę „Milowice" w Sosnowcu.

Palestyna pragnęłaby natychmiast nabyć od nas 1.000 wanien. Transakcja ta, niestety, nie może dojść do skutku, ponieważ nasz eksport wanien w tej chwili jest mały z braku chemikalii, potrzebnych do ich emaliowania. — Również Palestyna prosi o ofertę na nasze maszyny młyńskie. Anglia prosi o jak najszybsze złożenie oferty na drut, gwoździe, śruby i nity, dla kolonii.

Do Argentyny, Urugwaju oraz Skandynawii sprzedaliśmy za 150 tysięcy dolarów znakomitej jakości nasze maszyny włókiennicze, produkowane przez fabrykę „Josephiego" w Bielsku. Te same maszyny włókiennicze pragnęłyby nabyć Indie, Południowa Afryka i Południowa Ameryka.

Większą ilość maszyn włókienniczych sprzedamy również Jugosławii. 160.000 lemieszy do pługów nabyła od nas Anglia, a łańcuchy przemysłowe sprzedaliśmy Argentynie.

USA rządzą Grecją

PARYŻ (PAP). — Jak już podawaliśmy ambasador amerykański w Atenach podsunął rządowi greckiemu propozycję przeprowadzenia szerokiej amnestii celem normalizacji stosunków w Grecji. Podobne propozycje wysunął w Genewie amerykański przedstawiciel w bałkańskiej komisji śledczej ONZ Athridge. W związku z tym, jak donosi prasa, odbyło się burzliwe posiedzenie rządu greckiego, na którym postanowiono w zasadzie przyjąć propozycję amerykańską.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że rząd grecki postanowił zwrócić się do ambasadora amerykańskiego w Atenach z zapytaniem jak szeroka winna być amnestia proponowana przez Stany Zjednoczone oraz jak się będzie przedstawiać skład i kompetencje międzynarodowej komisji, która kontrolować będzie sposób przeprowadzenia amnestii. Ambasador amerykański w Atenach w odpowiedzi na zapytanie rządu greckiego wręczył premierowi Maximosowi notę, zawierającą wskazówki w związku z projektowaną amnestią. W kołach dziennikarskich Aten podaje się że nota amerykańska zawiera radę dla rządu greckiego przeprowadzenia w jak najszybszym czasie amnestii, w przeciwnym wypadku problem ten może się znaleźć na porządku dziennym ONZ.

Kronika krajowa

— Zapasy węgla brunatnego na Śląsku Dolnym dochodzą do 350 milionów ton. Eksploatacją tego węgla zajmuje się Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Żarach, które objęło 20 kopalń węgla, 3 brykietownie i zakład ceramiczny. Mimo zniszczeń sięgających do 90 proc. do końca kwietnia b. r. uruchomiono 8 kopalń, wszystkie brykietownie, i zakład ceramiczny. Jeszcze w roku bież. przewiduje się puszczenie w ruch 5 dalszych kopalń.

— W Nowym Jorku zmarł wybitny polski artysta rzeźbiarz Stanisław Ostrowski, twórca m. in. pomnika Nieznanego Żołnierza w Warszawie oraz pomnika Władysława Jagiełły, który przed wojną zdobył pawilon polski na wystawie międzynarodowej w Nowym Jorku, obecnie zaś znajduje się w parku centralnym w Nowym Jorku.

Budżet Zarządu miasta Wrocławia na rok 1947 przewiduje na wydatki związane z szerzeniem kultury i sztuki sumę około 10 milionów zł.

— Za pośrednictwem polskiej misji repatriacyjnej w Berlinie wpłynęło ostatnio 39.025 zł zebranych wśród Polaków mieszkańców 10 obozów na odbudowę Warszawy.

— 17 b. m. przybyła do Warszawy kilkunastoosobowa grupa lekarzy szwedzkich, którzy udadzą się następnie na Ziemie Zachodnie celem zapoznania się ze stanem tamtejszych uzdrowisk.

—o—

Polacy z Niemiec depeszują do Prezydenta Bieruta

WARSZAWA (PAP) — Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę:

„Polonia w Berlinie w liczbie 3.000 osób, zebrana w gmachu niemieckiej Opery Państwowej w dniu 15 maja na wielkiej manifestacji z okazji „Tygodnia Ziem Odzyskanych" przesyła Wam, Obywatelu Prezydencie, najserdeczniejsze pozdrowienia wraz z zapewnieniem nieugiętego stanowiska całego Narodu Polskiego w sprawie nietykalności naszych granic na Odrze i Nysie. Zahartowani w długoletniej walce z zaborczością germańską, nie dopuścimy, aby spadkobiercy Krzyżaków i hitlerowców oraz ich zachodni przyjaciele ośmielili się kwestionować nasze odwieczne prawa do prastarych ziem Piastowskich. Wszelkim usiłowaniom w tym kierunku przeciwstawią się milionowe rzesze Polaków oraz cała zaprzyjaźniona Słowiańszczyzna."

Analogiczne depesze zostały wysłane do Premiera Cyrankiewicza i Wicepremiera Gomułki.

Uprzejmy gest czechosłowacki

WARSZAWA (PAP) — Pani Herminia Kopecka, żona czechosłowackiego ministra Informacji i Propagandy, nadesłała do Polski trzy cenne obrazy, stanowiące własność Muzeum Narodowego w Warszawie, a wywiezione niegdyś przez okupanta. Obrazy te pani Kopecka odnalazła w Pradze. Niezwykle uprzejmy gest pani ministrowej Kopeckiej jest jednym z przykładów pogłębiającej się przyjaźni polsko - czechosłowackiej.

Wiadomości gospodarcze

Cukier nie podrożeje

Na odbytej ostatnio konferencji prasowej, zwołanej przez Centralę Handlową Przemysłu Cukrowniczego stwierdzono m. in., że w kraju pomimo większej przeciętnie, konsumcji cukru na głowę niż przed wojną, a dwukrotnie większej niż w roku ubiegłym, jest wystarczająca ilość cukru na konsumcję wewnętrzną a wskaźnik ceny cukru w stosunku do przedwojennej (180) nie daje podstaw do zwiększenia ceny. Dlatego też nie było dotychczas i nie ma obecnie zamiarń, ażeby cenę cukru podwyższyć.

Czynniki miarodajne postanowiły natomiast przyspieszyć do zdecydowanej walki ze spekulantami oraz niepożądanymi skutkami gospodarczymi, wywołanymi nadmiernym i nieuzasadnionym gospodarczo popytem i magazynowaniem cukru. Zostanie przeprowadzona szeroka akcja kontrolna, zmierzająca do wykrycia zapasów cukru u spekulantów i rzucenia ich na rynek. Winni zostaną surowo ukarani.

Jednocześnie zostaje podjęta akcja organizacyjna, zmierzająca do bardziej racjonalnego rozprowadzania cukru w terenie, a w następstwie usunięcia tego rodzaju niepożądanych zjawisk jak zwyżka ceny cukru w niektórych miejscowościach z powodu niedostatecznego zasięgu aparatu dystrybucyjnego, niepodstawionych na czas wagonów itp.

Eksportujemy 2 miliony arkuszy kalki ceramicznej

Fabryka kalki ceramicznej w Wałbrzychu wyprodukuje w r. b. 2,5 milj. arkuszy kalki ceramicznej.

Pół miliona arkuszy pokryje w zupełności zapotrzebowanie dziesięciu krajowych fabryk porcelany. Pozostałe dwa miliony arkuszy przeznacza się na eksport.

Wałbrzyska fabryka kalki ceramicznej jest jedną z największych fabryk tego rodzaju na świecie. Przed wojną pokrywała ona w 75 proc. zapotrzebowanie światowe na ten produkt.

Proces Rybickiego

Rewia andersowskiego sumienia

Mali ludzie za wielkie pieniądze

WARSZAWA (SAP) — W trzecim dniu procesu Rybickiego i spółki sąd w dalszym ciągu przesłuchiwał oskarżonych. Na początku zeznawał Bajer, który naiwnie twierdzi, że przewóz osób za granicę miał charakter legalny, a udział jego w całej sprawie ograniczał się do wynajęcia dla Rybickiego dwóch mieszkań oraz wymiany dolarów na złote. Oskarżony zaprzecza kategorycznie, jakoby widział fałszywe blankiety francuskich paszportów oraz jakoby przez ręce jego przeszły dwa miliony złotych. Zeznania te stoją w jaskrawej sprzeczności z wyjaśnieniami, złożonymi przez Bajera w toku śledztwa mimo, iż w obecności prokuratora wojskowego w całości je potwierdził.

Por. Weryszko, komendant placówki WOP, który ułatwiał za pieniądze Rybickiemu nielegalne przekraczanie granicy, twierdzi, że był wprowadzony w błąd, ponieważ klienci Rybickiego posiadali dokumenty, które uważał za legalne. Zastrzeżenie budził tylko bagaż, ale gdy pasażerowie ukryli walizy w autobusach, nie widział przeszkód do przepuszczenia ich przez granicę. Tłumaczenie oskarżonego nie budzi zupełnie zaufania, szczególnie, gdy twierdzi, że pieniędzy Rybickiego nie traktował jako łapówki, lecz jako napiwki dla siebie i żołnierzy.

Również oskarżony Chełkowski odwołuje poprzednie zeznania — twierdząc, iż przyjmując winę na siebie, świadomie wprowadził w błąd władze, aby w ten sposób uchronić przed aresztowaniem żonę. Chełkowski twierdzi, iż przybył do Polski jako repatriant pod fałszywym nazwiskiem Ratajczaka, ponieważ jako kapitan Wojsk Polskich na emigracji na oryginalne swoje nazwisko nie otrzymałby zezwolenia wyjazdu do kraju od władz wojskowych b. rządu londyńskiego. Wybierał się z Rybickim za granicę w sprawach osobistych.

Oskarżony Adam Szlank, oficer armii Andersa, przybył — jak twierdzi — do kraju w sprawach rodzinnych, a fałszywe nazwisko przyjął dlatego, ponieważ we Włoszech przełożony jego opowiadał mu, że w Polsce znane są nazwiska wszystkich oficerów Andersa i po powrocie do kraju są oni jakoby pociągani do odpowiedzialności. Przy przerzucie żon swoich kolegów korzystał z pomocy Rybickiego, którego znał z Norymbergi. Zdawał sobie sprawę, że transporty są nielegalne, ale sądził, że wyjeżdżają one za cichą aprobatą rządu polskiego. Na stałe zamierzał powrócić do kraju po ukończeniu akademii handlowej w Antwerpii.

Jako ostatni zeznawał Stanisław Świrko, b. żołnierz armii Andersa, który przybył do Polski z zamiarem powrotu za granicę, jednakże kontaktując się z Rybickim, został aresztowany.

Oskarżony Gocman, b. urzędnik celny, wyjaśnia okoliczności, w jakich Rybicki po raz pierwszy przekroczył granicę polsko-czeską w Marklowicach. Transport został zatrzymany na polecenie Urzędu Celnego w Zebrzydowicach, w kilka dni później przejechał on jednak przez granicę nocą, o czym rzekomo Gocman dowiedział się dopiero po fakcie.

Oskarżony zetknął się z Rybickim po raz drugi, gdy przyjechał on powtórnie do Polski. Przywiózł wówczas żonie Gocmana prezent w postaci kilku kompletów bielizny i paru pudełek amerykańskich papierosów. W krótki czas potem oskarżony ciężko zachorował i wyjechał do Zakopanego. W Zakopanem zjawiła się u Gocmana jakaś nieznajoma kobieta z pozdrowieniami i 10.000 złotych od Rybickiego, który kazał powiedzieć, iż zwraca dług. Gocman przyjął te pieniądze, aczkolwiek nigdy nic Rybickiemu nie pożyczał. Podczas kuracji oskarżonego Rybicki dwukrotnie odwiedził jego żonę w Marklowicach i podarował jej kilka kuponów materiałów na suknie i inne upominki. Wspominał wtedy, że około 5 października zamierza przekroczyć z większym transportem granicę.

Po powrocie z kuracji Gocman wraz z żoną pojechał do Krakowa na komisję lekarską Ubezpieczalni Społecznej. Korzystając z okazji, odwiedził Rybickiego w jego mieszkaniu, ponieważ — jak twierdzi — obawiał się, że za szereg prezentów Rybicki będzie żądał ułatwień przy rewizji celnej. W czasie tej wizyty Gocman został aresztowany.

Oskarżony Oszacki wyjaśnia, iż usiłował wyjechać za granicę w poszukiwaniu swego stryjecznego brata. Rybickiego poznał za pośrednictwem Bajera. Zobowiązał się do rozwieziienia 26 listów. Adresatów ich informował o terminie wyjazdu i konieczności zabrania dwóch fotografii, przywiantu na 3 dni oraz tysiąca koron czeskich. Za czynności te nie pobierał żadnej opłaty, a wynagrodzeniem za jego pracę miał być bezpłatny wyjazd za granicę. Oskarżony widział, jak Rybicki wystawia i podpisuje francuskie paszporty i sam przystawiał na nich pieczątki. Oszacki otrzymał francuski dowód na nazwisko Charles Dubois.

Oskarżony Pretorius zeznaje, iż poznał Rybickiego za pośrednictwem niejakiej Ohrzanowskiej, która opowiadała mu o Rybickim jako o oficerze ambasady amerykańskiej. Pretorius chciał go prosić o interwencję w sprawie powrotu brata, przebywającego na terytorium ZSRR. W tej samej sprawie pisał podanie do Premiera Rządu Rzeczypospolitej, od którego w marcu r. b. nadeszła odpowiedź, iż brat Pretoriusa znajduje się na liście repatriantów i powróci do kraju w przeciągu dwóch miesięcy. Oskarżony żałuje więc swoich zabiegów u Rybickiego, któremu przedstawiał notatki szkalujące stosunki, panujące w Związku Radzieckim i w Polsce.

Rybicki wyjaśnia, iż „materiały" Pretoriusa stanowiły stek bredni i powtarzały złośliwe plotki kawiarniane, które Rybicki słyszał dziesiątki razy w każdej niemal cukierni.

Zeznania Haliny Pliszko i Feliksa Masłowca nie wniosły do sprawy niczego istotnego.

145 milionów zł. na inwestycje

w przemyśle papierniczym

Łódź (PAP). Polski Pr[illegible] papierniczy, który na skutek wojny poniósł olbrzymie straty w budynkach, maszynach i urządzeniach fabrycznych, przystąpił w ramach Trzyletniego Planu Odbudowy do szeregu prac inwestycyjnych. W roku bieżącym inwestycje obejmują przede wszystkim odbudowę i uruchomienie zakładów względnie działów produkcji, generalny remont maszyn i urządzeń oraz sprowadzenie z zagranicy względnie budowę w kraju szeregu maszyn papierniczych i urządzeń energetycznych.

Szczególny nacisk położono na wzmożenie zdolności wytwórczych celulozowni. Instalacje kotłów parowych, urządzeń produkcyjnych i energetycznych w fabrykach celulozy we Włocławku, Kaletach (Natronag), Kluczach, Czułowie, Warcie koło Kłodzka, celulozowni słomowej w Małoszynie i innych kosztować będą w tym roku 152.970.000 zł.

W fabrykach papieru w Mirkowie, Żywcu, Częstochowie, „Malta" w Poznaniu, Człowie, Dąbrowicach i innych rozpoczęto już prace nad montażem maszyn do produkcji bibułek, pergaminów, budowę holendrów, istalacje przekrawaczy, szlifierni, zbiorników rotacyjnych (Myszków). W rudowskiej fabryce papieru kosztem 10 mil. zł. prowadzi się odbudowę 3-ciej maszyny papierniczej i innych. Ogółem inwestycje w fabrykach papieru wynoszą 145.630.000 zł.

W fabrykach tektury przystąpiono do realizacji inwestycyj na sumę — 28.900.000 zł. Przemysł przetwórczy inwestuje sumę 72.500.000. W dziale tym przewiduje się komasacje 3 fabryk, montaż sprowadzonych z Anglii maszyn do produkcji cewek w fabryce „Cewka" w Łodzi, instalacje maszyn litograficznych i maszyn do wklęsłodruków w wałbrzyskiej fabryce kalkomanii i inne.

Z uruchomionego już w części przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytu 400.000.000 zł., — 212.543.000 zł. przeznaczone jest na zakup maszyn i urządzeń w kraju, a 47.354.000 zł. na zakup za granicą takich maszyn i urządzeń energetycznych, których sami nie produkujemy. 106.438.000 zł. wynoszą koszty robocizny, a 33,665.000 zł, inne koszty związane z inwestycjami.

Głównym dostawcą maszyn i urządzeń fabrycznych dla CZPP jest Szwecja, maszyn do produkcji cewek dostarczyć ma Anglia; niektóre urządzenia zakupiliśmy też w Czechosłowacji.

Dzieci tęsknią do słońca

Warszawa (SAP) — W związku ze zbliżającą się akcją letnią, Komitet Koordynacyjny Pomocy Dzieciom i Młodzieży przy Ministerstwie Oświaty organizuje w maju i w czerwcu (18 — 24 maja i 8 — 14 czerwca) dwa tygodnie zbiórek publicznych i imprez na terenie całego kraju, w celu uzyskania funduszów społecznych na pokrycie kosztów kolonii letnich dla najbiedniejszych dzieci.

„Jesteś zmęczony? Masz dosyć wielkomiejskiego hałasu, kurzu i widoku ruin? Marzysz o letnim wypoczynku? Jedź więc nad morze, jedź w góry! Pamiętaj jednak:

Nie mniej od ciebie tęsknią do słońca i ciepłego wiatru blade dzieci z piwnic i bunkrów!

Nie mniej od ciebie udręczone są widokiem ruin sieroty warszawskie!

Bardziej, niż ty, potrzebują wzmocnienia głodne dzieci terenów zniszczonych przez wojnę i powódź!

Przyjdź im z pomocą!

Kolonie letnie dla wszystkich skrzywdzonych przez wojnę dzieci — oto hasło dnia!

Musimy umożliwić tego lata wyprawę po słońce, po zdrowie i po beztroskę przynajmniej milionowi sierot i półsierot wojennych. Weź udział w tej akcji! Setną część sumy, którą przeznaczasz na własny wyjazd — daj na kolonie letnie! Dla ciebie to drobiazg — a tak wiele dla samotnego dziecka! Nie zostawiaj go w ruinach miast i wsi! Pomóż wysłać na kolonie letnie!

W nagrodę — możesz być pewien — będzie ci towarzyszył tego lata zawsze i wszędzie — jego radosny uśmiech! Złóż ofiarę w dniach zbiórki, popieraj wszelkie imprezy na kolonie letnie!

Centralny Komitet Opieki Społecznej, Centralny Komitet Żydów Polskich, Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Komisja Centralna Związków Zawodowych, Krajowa Centrala „Caritas", Polska YMCA, Polski Czerwony Krzyż, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Rodzina Radiowa, Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet, Towarzystwo Burs i Stypendiów, Towarzystwo Gniazd Sierocych, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy, Związek Byłych Więźniów Politycznych, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Zrzeszenie Opiek Rodzicielskich."

Wybór zawodu

Cykl audycji Polskiego Radia

Polskie Radio idąc na rękę młodzieży, rozpoczęło cykl audycji, poświęcony wyborowi zawodu. Na cykl ten złożą się pogadanki, słuchowiska oraz reportaże dźwiękowe z najrozmaitszych dziedzin życia, które zobrazują radiosłuchaczom ich możliwości pracy zawodowej.

Audycje z cyklu „Wybór zawodu" nadawane będą w ramach audycji dla młodzieży o godzinie 16.55 według następującego planu: w środę dnia 21 maja Polskie Radio nada słuchowisko p. t. Rzemiosło dawniej, a dziś". W czwartek, dnia 29 maja sprawozdawcy Polskiego Radia przeprowadzą rozmowę z uczniami szkoły technicznej w Katowicach, kończącymi studia. Tytuł audycji „I co dalej?". Następnie odczytana będzie pogadanka „Szkoły przemysłowe kształcą fachowców". W dniu 4 czerwca radiosłuchacze usłyszą szereg danych o zawodzie chemika p. t. „Chemia na usługach ludzkości". Dnia 17 czerwca dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty ob. Kwiatkowski wygłosi przed mikrofonem P. R. pogadankę p. t. „O perspektywach kształcenia się", zaś dnia 19 czerwca Zygmunt Kamowski „O zawodzie nauczyciela",

Za bramą podgnieźnieńskiej Dziekanki

Dwie godziny pobytu wśród ludzi nie z tego świata

— Proszę włożyć na siebie ten biały kitel, będę mówił, że pan jest lekarzem. Chorzy nie lubią, jak ich ktoś obcy podgląda. I proszę nic nie notować.

Dr W. uśmiechnął się złośliwie i niechętnie. Sądzę, że wizyta moja nie była mu zbyt na rękę. Miałem jednak że formalne zaproszenie od naczelnego lekarza zakładu.

Staliśmy w obszernej sali, w gmachu administracyjnym największego z licznych czerwonych budynków podgnieźnieńskiej Dziekanki — miasteczka dla obłąkanych.

Tu odbywają się przedstawienia dla chorych — ciągnie dr W. — przedstawienia i maskarady.

Rzuciłem okiem na scenę. Stał jeszcze z boku jakiś fragment dekoracji. Całkiem zgrabnie i realistycznie wymalowane drzewo z jednym jedynym, monstrualnych rozmiarów, owocem — ni to jabłkiem, ni to gruszką. Owoc był tak duży, jak połowa drzewa.

Wyobraźnia moja zaludniła salę postaciami z innego świata, które miałem za chwilę zobaczyć. Postacie tańczyły jakiś dziwny, nieznany, pełen gwałtownych gestów i ruchów taniec. Dziwaczne maski na twarzach dodawały obrazowi jeszcze więcej grozy i niesamowitości

Weszliśmy na właściwy teren zakładu. Lekarz opowiada historię wielkiego chirurga, którego powalił alkohol. Trzy razy wychodził z zakładu jako uleczony, trzy razy powracał.

— Chodźmy bardziej na lewo — mówi lekarz. — Nie wolno przechodzić koło pawilonów kobiecych. Widok mężczyzn tak je rozdrażnia, że przez kilka dni trzeba je uspakajać.

Morbus Parcinsoni pcha w objęcia śmierci

Wszystkie pawilony w zakładzie są piętrowe. Tylko jeden jest parterowy. Umieszcza się w nim chorych, mających skłonności samobójcze. Za chwilę miałem zobaczyć jednego z pacjentów. Był chory na Morbus Parcinsoni. Co chwila zaczynał się trząść i tępo patrzał przed siebie. Sześć razy usiłował popełnić samobójstwo, pielęgniarze za każdym razem udaremniali ten zamiar.

Wchodzimy do pawilonu oznaczonego literą M6 — tu mieszczą się najcięższe wypadki porażenia postępującego, schizofrenii maniakalno-depresyjnej i epileptycy.

— Niech pan poczęstuje chorych papierosami — mówi lekarz. — To ich dobrze usposobi.

Największe wrażenie zrobił na mnie człowiek leżący na łóżku i spokojnym, proszącym głosem zwołujący w jedno miejsce rozproszone po ścianie, dla niego tylko widoczne i realne, baranki. Tak przekonywująco, tak logicznie mówił do swych widziadeł. Liczył je, denerwował się, że nie chcą go słuchać, namawiał, groził, obiecywał. To ciężki wypadek schizofrenii. Radykalny zabieg „elektrowstrząsu" nie pomógł. Medycyna jest bezradna. Od trzech dni chory nie przyjmuje pokarmu.

Obłąkani czują głód nikotyny

Wyjąłem paczkę papierosów. Chorzy rzucili się na nie, prosząc, przekonywując i ciesząc się. Głód nikotyny jest w zakładzie dla obłąkanych rzeczą całkiem realną. Jeden z chorych, który pierwszy chwycił papierosa, podszedł do mnie blisko i zaczął mi coś do ucha szeptać. Odruchowo odsunąłem głowę, ale doktór uśmiechał się przyzwalająco. Wskazał ręką drogę i razem z chorym przeszliśmy do drugiej pustej sali. Zamknął chorych na klucz, nie zwrócili wcale na to uwagi. Zanim drzwi zostały zamknięte, widziałem, jak kilku chorych powróciło do przerwanej gry w szachy. Obłąkani świetnie grają w szachy... Inni zaczęli śpiewać niskim, monotonnym głosem nieznane mi piosenki.

Gdzie jest granica?

Tymczasem chory wyszedł na chwilę do małej kuchenki, stanowiącej jakby przedłużenie sali i stał teraz przed nami z wielkim kuchennym nożem w ręku. Mówiąc delikatnie, zrobiło mi się trochę głupio. Ale doktór uśmiechał się w dalszym ciągu.

Obłąkany położył nóż na małym stoliczku i oświadczył nam, iż pokaże sztukę magiczną. Dodał przy tym całkiem logicznie i z sensem, że możemy stać tuż koło niego i patrzeć mu na ręce. I tak nie domyślimy się, jak on to robi. Teraz chory ponaklejał na nożu z jednej i z drugiej strony po trzy wycięte z papieru kwadraciki. Patrzyłem pobłażliwie na te przygotowania, nie przeszkadzając choremu, tak jak przed chwilą patrzałem spokojnie na urojone baranki na ścianie. Ale stała się rzecz dziwna i niespodziewana. Chory zdarł z noża papierowe kwadraciki, najpierw z jednej, później z drugiej strony. Robił to z odległości kilkudziesięciu centymetrów ode mnie. Nie mogłem ulec złudzeniu. A jednak... Papierowe kwadraciki pokazały się znowu i z jednej i z drugiej strony noża. Na chwilę znikały, aby pokazać się znowu. Spojrzałem na doktora. Uśmiechał się ciągle. Zagadka wyjaśniła się szybko. Chory, cierpiący na psychozę maniakalno-depresyjną, był dawniej sztukmistrzem cyrkowym. Opowiadał nam o tym z ożywieniem i podnieceniem, właściwym jego chorobie. Po tej jednak chwili ożywienia następuje u chorego kompletna depresja.

To były tylko baranki...

Zanim jednak to nastąpi, chory zaczyna przygotowania do nowej sztuki. Przyniósł garnki, papier i — ciągle mówiąc z ożywieniem — zaświeca ogarek. Kuglarz przystępuje do właściwej sztuki. Patrzę i nie mogę pojąć. Nic przecież się nie dzieje. A przecież chory mówi z dumą, że tę sztukę — oprócz niego — potrafią pokazać zaledwie dwie inne osoby na świecie. Wtedy zrozumiałem.

Chory zanurzył się znowu całkowicie w oparach obłędu. To były jego „baranki", chodzące po ścianie. Gdzież jest granica, oddzielająca świat realny od świata obłędu?

Przejście musiało być tak subtelne, delikatne i nieuchwytne, że nawet lekarz zdziwił się. Druga sztuka była zrozumiała tylko dla kuglarza i tych tam z drugiego pokoju.

Kronika miejscowa

Z życia Z. M. D.

Delegaci Kół Związku Młodzieży Demokratycznej dokonali wyboru Miejskiego i Powiatowego Komitetu Wykonawczego, Sądu Koleżeńskiego oraz Komisji Rewizyjnej. W skład nowego Komitetu weszli: przewodniczący Mary nowski Zbigniew, wiceprzewodniczący Chmura Jerzy, sekretarz Balcer Jerzy, skarbnik Dębski Józef, członkowie Rożnowski Włodzimierz, Łojkówna Wanda, Wolska Ada. Do Sądu Koleżeńskiego wybrano: Strzyżewskiego Edwarda, jako przewodniczącego. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Dąbek Eugeniusz.

Wyniki zbiórki PCK na powodzian

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie podaje wyniki akcji zbiórkowej wśród miejscowego społeczeństwa na rzecz pomocy powodzianom.

Złożono w P.C.K.: 3588 sztuk różnej odzieży i obuwia, 147 sztuk różnego rodzaju sprzętów gospodarstwa domowego, ok. 800 kg mąki oraz drobne ilości innej żywności jak: groch, fasola, cukier, konserwy itp. Ponadto gotówką wpłacono w P.C.K. 157.397 złotych.

Dary w naturze przesłane zostały do Pruszkowa, gdzie mieści się główny punkt rozdzielczy dla powodzian. Ofiary pieniężne przekazano do KKO. w Częstochowie na konto Komitetu pomocy powodzianom.

Wszystkim ofiarodawcom Polski Czerwony Krzyż w imieniu powodzian składa gorące podziękowanie.

Zebranie członków Spółdzielni „Słowo"

W czwartek, dnia 22 maja 1947 r. o godz. 18-ej w lokalu Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego (II Aleja 43), odbędzie się drugie kolejne ogólne zebranie członków Spółdzielni.

Uchwały powzięte na tym zebraniu będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Potrzeba higienistek na kolonie letnie

Polski Czerwony Krzyż przyjmuje zgłoszenia kandydatek na higienistki na kolonie letnie dla dzieci, spośród pielęgniarek i sióstr pogotowia sanitarnego PCK.

Bliższych informacji w tej sprawie udziela biuro Oddziału PCK w Częstochowie, Aleja Wolności 11.

Walne zgromadzenie członków RTPD Oddział w Częstochowie

Dnia 23 maja (piątek) o godz. 18 w sali PPS. przy ul. Kopernika 6, odbędzie się walne zebranie członków Rob. T-wa Przyjaciół Dzieci, Oddział w Częstochowie.

Tydzień kwesty Ligi Kobiet

W związku z urządzaniem kolonii letnich dla biednych dzieci, Zarząd Miejski Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet w Częstochowie organizuje kwestę na ten cel w ramach jednego tygodnia t. j. od niedzieli dnia 18 do 24 maja b. r. i zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa o jak najwydatniejsze poparcie dla zrealizowania tej akcji, mającej na celu ratowanie dzieci przed chorobami i związaną się śmiertelnością wśród nich.

Uwaga matki!

ZNP Sekcja Wychowania Przedszkolnego miasta i powiatu w trosce o racjonalny rozwój fizyczny najmłodszej dziatwy organizuje dwudniowy kurs ćwiczeń ruchowych, gier i zabaw 29 i 30 maja b. r. od godz. 16 do 19.

Zapisy i bliższych informacji udziela ZNP przy ul. N. M. Panny Nr 43 II piętro w czwartek i piątek t. j. 22 i 23 b. m. od godziny 17 do 19.

Komunikat turystyczny P. B. P. „Orbis"

Wydział Turystyczny tut. Oddziału zawiadamia, że na ogólne żądanie organizowana jest impreza pod nazwą: „Święta Ludowe na Pojezierzu Mazurskim".

Jest to wycieczka 4 dniowa. Wyjazd z Częstochowy dnia 24 o godz. 6.20. Powrót dnia 27 maja o godz. 12.

W programie wycieczki zwiedzanie Olsztyna/M., zwiedzanie samochodami około 400 km. Pojezierza Mazurskiego (Kętrzyn, b. kwatera główna Hitlera, Lidzbark Warmiński, siedziba biskupów, Święta Lipka, jeden z najpiękniejszych kościołów w Europie i wiele innych miejscowości).

Wyżywienie, noclegi i przejazd w wagonach rezerwowanych „Orbisu" zapewnione.

Szczegółowych informacji udziela „Orbis", Al. N. P. M.16, w godzinach od 8 — 15.

Wystawa Szkolnictwa Zawodowego

W okresie od dnia 22 maja do 30 czerwca b. r. będzie otwarta na terenie m. Częstochowy Wystawa Szkolnictwa Zawodowego, urządzona przez szkoły, podlegające Ministerstwom Oświaty, Rolnictwa i Reform Rolnych, Leśnictwa, Przemysłu, Kultury i Sztuki oraz Żeglugi.

Celem Wystawy jest wytworzenie przeświadczenia, że Szkolnictwo Zawodowe ma równorzędne znaczenie jak szkolnictwo ogólnokształcące.

Wystawa ma pokazać młodzieży różne typy szkół zawodowych. Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Wystawy jest kurator Okręgu Szkolnego w Kielcach ob. Stoczeń, a dyrektorem W. Zembrzuski.

Wystawa będzie urządzona na terenie zeszłorocznej wystawy „Przemysł — Rolnictwo — Rzemiosło", w III Alei obok parku miejskiego.

Uczestnikom przysługuje prawo korzystania z 60 proc. zniżki kolejowej, noclegów i taniego wyżywienia.

Zgłaszać się należy pod adres Biura Wystawy Częstochowa, Racławicka 2 tel. 20-07 adres telegraficzny „Wystawa".

Wielka loteria fantowa

Dowództwo 6 Pułku Piechoty, oficerowie i żołnierze, doceniając sympatię społeczeństwa m. Częstochowy dla odrodzonego Wojska Polskiego, postanowili wraz ze społeczeństwem urządzić w dniu 1 czerwca b. r. Wielką loterię fantową w parku miejskim wraz z koncertem orkiestry Wojska Polskiego.

W skład komitetu weszli:

Prezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajda, Ks. Kapel. Garn. m. Częstochowy kpt. Stanowski, ob. Gosek, ob. Jankowski, ob. Kotarba, por. Nawrot, por. Ambroży.

Komitet zwraca się z prośbą do łaskawych Ofiarodawców, by jak najliczniej składali fanty w Wojskowej Komendzie Miasta, Aleja N. M. Panny w budynku RKU.

Wspólna impreza i koncert jeszcze więcej zacieśni węzły współpracy pomiędzy Wojskiem Polskim a Społeczeństwem m. Częstochowy.

Prokuratura zbiera wiadomości o Maksie Walchu, Wilhelmie Schulte i N. Mallinie

Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie prowadzi dochodzenie przeciwko Maksowi Walchowi, Wilhelmowi Szulte, N. Mallinowi, prokuratorom niemieckiego sądu specjalnego, oraz Augustowi Maniewskiemu, byłemu urzędnikowi Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie i Rolandowi Hicke, działającemu jako SS-man na terenie powiatu zawierciańskiego, podejrzanym z art. 1 Dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 69, poz. 377/46) o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego.

Osoby, które znają konkretne fakty zbrodniczej działalności wyżej wymienionych, winny niezwłocznie zgłosić się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy ul. Kilińskiego 16, w godzinach od 9 — 13.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 19 do 25 maja b. r. dyżurują następujące apteki: Sukc. P. Kozerskiego — II Aleja 26, J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18, J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 tylko od godziny 8-ej do 19-ej.

Częstochowa — miasto wystaw

Największą wystawą przed wojną na terenie byłego zaboru rosyjskiego była Wystawa Rolniczo-Przemysłowa urządzona w 1909 roku w Częstochowie. Zwiedziło ją przeszło 800.000 osób, co na owe czasy było cyfrą olbrzymią. Trzy czwarte zwiedzających — to pielgrzymi przybywający na Jasną Górę oraz wycieczki szkolne. Wystawa Częstochowska stała się najbardziej popularną imprezą wystawową w owych czasach i można ją postawić na równi z Ogólnopolską Wystawą we Lwowie w 1894 r.

Podczas dwudziestu lat wolnej Polski w Częstochowie odbył się szereg wystaw mniejszych i specjalnych, w roku ubiegłym zaś Wystawa „Przemysł — Rolnictwo — Rzemiosło", która należała do największych i najliczniej zwiedzanych wystaw powojennych.

Tę dużą frekwencję zawdzięczają wystawy częstochowskie milionowym masom pątników, młodzieży szkolnej i turystom, których należy obsłużyć. Masy te są podstawą do wszelkich wystaw, to też z tego powodu Częstochowa jest predestynowana na urządzanie w niej stałych imprez wystawowych jak żadne miasto w Polsce, jeżeli chodzi o dotarcie do najszerszych sfer ludności w całym kraju.

W roku bieżącym odbędą się w Częstochowie dwie Wystawy. Jedna o mniejszym zakresie — to Wystawa Szkolnictwa Zawodowego w okresie od 22 maja do 30 czerwca b. r. oraz większa, obejmująca całokształt zagadnień społecznych i gospodarczych — Wystawa Społeczno-gospodarcza od 2 sierpnia do 30 września b. r.

Wszelkich informacji udziela Biuro Wystaw — Częstochowa, Racławicka 2, telefon 20-7, adres telegraficzny „Wystawa".

Miesiąc akcji społecznej
zbiórki złomu

W ub. okresie czasu od 25 października do 25 listopada zorganizowana była pierwsza kampania zbiórkowa, która dała 6303 ton złomu żelaznego i 150 ton złomu metali kolorowych oraz poważne ilości puszek po konserwach. Zespoły, które uzyskały najlepsze wyniki w akcji, zdobyły cenne nagrody i zostały zaszczytnie wyróżnione.

Obecnie Centrala Złomu przeprowadza wiosenny miesiąc Akcji Społecznej Zbiórki Złomu od dnia 15 maja do dnia 15 czerwca.

Zadaniem zbiórki jest wykorzystanie dla potrzeb hutnictwa tych wszystkich wartości, jakie przedstawia złom domowy, który niszczeje na podwórkach domów i na ulicach miast jako stare narzędzia, naczynia, puszki blaszane i różne drobne przedmioty żelazne. Sumiennie przeprowadzona Akcja może dać przemysłowi krajowemu duże korzyści i przyczynić się do odbudowy kraju.

Centrala Złomu zwraca się do Rad Narodowych, aby te poparły Akcję Zbiórki, wyrazi się przez zorganizowanie przez te Rady stałych Kom. Społ. Zbiórki Złomu. Zadaniem tych Komitetów będzie skoordynowanie akcji zbiórki między społeczeństwem, organizacjami młodzieżowymi a aparatem zbiórczym. Konieczny jest w akcji udział organizacji młodzieżowych, młodzieży szkół powszechnych, średnich i wyższych a ze związków zawodowych przede wszystkim Zw. Zaw. Dozorców, celem pracy w terenie.

Zespoły, które uzyskają najlepsze wyniki swej działalności, zostaną nagrodzone i wyróżnione. Zbiórkę należy dostarczać na terenie Częstochowy do składnic: Tadeusz Jezierski — Strażacka 17 i f. „Złom" Strażacka 30.

Święto Zwycięstwa
w Gimnazjum Społecznym

Z okazji Święta Zwycięstwa odbyła się w Lic. i Gimn. Towarzystwa Szkoły Społecznej okolicznościowa akademia.

Uroczystość zagaił dyr. Władysław Hyla.

Podporucznik Wojska Polskiego wygłosił referat w którym przedstawił całokształt walk I i II Armii podkreślając wkład naszego wojska do walki z germańskim najeźdźcą. Prof. dr B. Puczyński w wykładzie swym o historji walk polsko - niemieckich udowodnił słuszność naszych granic zachodnich. Groźbę mogącego się odrodzić imperializmu niemieckiego i konieczność złączenia wszystkich sił narodu w celu odbudowy kraju, wykazała w swej krótkiej lecz treściwej prelekcji kol. Barbara Kotarba.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna. Deklamowano wiersze Broniewskiego, Słonimskiego i innych.

Następnie chór 15 Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego odtworzył w piosenkach opracowane przez kol. Jerzego Goździka dzieje polskich bojowników o wolność. Poplynęły piosenki: o żołnierzu co szedł borem, lasem; o wierzbach szumiących, o sercu w plecaku, o makach na Monte Cassino i wiele, wiele innych. Grał na akordeonie dh. W. Michalski.

Akademię zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

Sport

Tenis w Victorii

Korty tenisowe Victorii w Parku 3-go Maja mają już swoich kilkanaście lat przeszłości. Powstały dość wielkim kosztem, jako rekompensata za boisko przy ul. Narutowicza. Trzeba było dość okrągłej sumy złotych, by z ubitego, brudno-szarego klepiska zrobić czerwone prostokąty, po których obecnie uganiają się za białą piłeczką tenisiści różnego wieku i kalibru, od żadatku na młodzież poczawszy do panów „z brzuszkiem". Bo ten piękny, zdrowy sport, mający wszystkie zalety ruchu i walki, a pozbawiony najbrzydszego elementu sportu, brutalności, jest bardzo tolerancyjny i swych adeptów nie wydziedzicza tak prędko, jak piłka nożna, czy boks.

A oto krótka historia sekcji tenisowej Victorii. Pierwszym jej kierownikiem był dr Franke, następnie dyr. Stalens, Malec, dr Piworarczyk, Majewski. Najlepszym tenisistą, który przetrwał na korcie do Jubileuszu Victorii, jest Barylski Ziutek, który zresztą był czynny i w innych sekcjach. Jest on i dzisiaj, jak przed 15-tu laty pierwszą rakietą Victorii. P... ...im chlubnie zapisali się w kronice sekcji Tazbir, Pleskaczyński, Stalens, dr Franke i inni.

Po wojnie na kortach znów zapanował ruch. Szkoda, że bardzo kosztowny sprzęt tenisowy, nie pozwala umasowić sportu „białej piłeczki". Przy swym wielkim konkurencie, piłce nożnej, tenis jest „Kopciuszkiem", nie ściąga tłumów publiczności, nie daje emocji o takim ciężarze gatunkowym, jak tamta, większa piłka, ale daje dużo radości i siłości i wychowuje w atmosferze zdrowego sportu.

H. M.

DYSKWALIFIKACJA ZNANYCH BOKSERÓW POMORSKICH

Celem zapobieżenia dalszemu rozprzężaniu w boksie pomorskim, Pom OZB ukarał dyskwalifikacją znanych zawodników:

Wikliński za awantury w stanie nietrzeźwym na boisku piłkarskim i za odmowę startu w barwach reprezentacji Okręgu Pomorskiego na 5 minut przed meczem z reprezentacją Warszawy zdyskwalifikowany został na okres roku.

Leszkowski — został również ukara ny jednoroczną dyskwalifikacją za awantury, jakich dopuścił się w stanie nietrzeźwym na boisku piłkarskim oraz za niestawienie się na eliminacje przed mistrzostwami Polski.

Kruża ukarany został dyskwalifikacją na 8 miesięcy za niestawienie się na eliminacje przed mistrzostwami Polski.

MŁODZIEŻ POLSKA NA ŚWIATOWYM FESTIWALU

W związku z organizowanym Światowym Festiwalem Młodzieży w Pradze Czeskiej, mającym się odbyć w dniach od 20 lipca do 17 sierpnia br. powstał Komitet Międzyorganizacyjny, w skład którego wchodzą przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych.

Obok szeregu sekcji utworzona została także sekcja sportowa, która ma za zadanie przygotować sportowców do zawodów na Festiwalu w następujących gałęziach sportu: boks, lekkoatletyka, piłka ręczna, kolarstwo, ping-pong oraz lotnictwo sportowe.

Przed wysłaniem najlepszych zawodników odbędą się eliminacyjne zawody bokserskie w Grudziądzu w czasie od 17 — 18 maja b. r., do których stają bokserzy: ZWM, ZHP, KCZZ i OM TUR.

Przewidziane są także obozy kondycyjne dla lekkoatletów, bokserów i zawodników piłki ręcznej, w dniach od 15 — 30 czerwca b. r., na których zostaną ostatecznie wybrani zawodnicy do poszczególnych konkurencji:

a) kurs bokserski na 30 uczestników,
b) kurs piłki nożnej na 50 uczestn.,
c) kurs lekkoatletyczny na 50 ucz.

Uczestników na kurs delegują wydziały sportowe następujących organizacji: KCZZ, ZHP, „Wici", ZWM i OM TUR.

DZWONKOWSKI ZDOBYWA PUCHAR IKP

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbył się tradycyjny „bieg na przełaj" o nagrodę przechodnią „Ilustrowanego Kuriera Polskiego". W biegu, do którego zgłosiło się ponad 240 zawodników z całej Polski wzięło udział 180 biegaczy z czołowymi długodystansowcami polskimi: Dzwonkowskim, Kielasem, Wirkusem, Pełncem i Wasilewskim na czele. Bieg miał posmak dużej sensacji sportowej, spodziewano się bowiem, że w Bydgoszczy dojdzie do rozgrywki o nieoficjalne mistrzostwo Polski.

Zeszłoroczny mistrz, a równocześnie obrońca pucharu, Kurpessa (ŁKS) nie stanął na starcie. Dzwonkowski (Włocł.) osiągnął łatwe zwycięstwo, przybywając w dobrej formie dystans ponad 3.000 m. w czasie 9:54,6 min. przed Kielasem (Gdańsk) 9:56 min i Wiśniewskim (RKS „Orzeł" Włocławek).

NAPIERAŁA ASEM ASÓW

Warszawa, 18.5. W tzw. „Wyścigu Asów" na dystansie 100 km zwyciężył Napierała (3:02:43) przed Rzeźnickim (3:05:31) i Pietraszewskim. Nagrodę prezydenta Warszawy, inż. Tolwińskiego zdobył KS Sarmata. Na 37 startujących zawodników ukończyło bieg tylko 13-tu.

CZARNI rez. — WARTA Pławno 2:2 (1:1)

Radomsko, 15. 5. — Bramki dla Czarnych zdobyli Merta i Tetarski, dla Pławna Ojrzyński i Brzózka. Sędziował ob. Woźniak.

Z POBYTU POLSKIEJ DELEGACJI W CZECHOSŁOWACJI

Przebywająca już w Czechosłowacji od kilku dni polska delegacja sportowa, złożona z przedstawicieli Prezydium Państw. Rady WF i PW. przedstawicieli Państw. Urzędu WF i PW i Ministerstwa Oświaty, zwiedziła ostatnio szereg ośrodków sportowych i urządzeń sokolskich oraz była obecna na pokazie gimnastycznym.

KURS DLA LEKARZY SPORTOWYCH

Zarząd Główny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych organizuje w Warszawie w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia kurs z zakresu medycyny sportowej dla lekarzy w dniach od 1 do 15 lipca b. r.

Uczestnicy kursu korzystają z bezpłatnego zakwaterowania i wyżywienia. Ilość uczestników ograniczona.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Dr Kuligowska Stefania, Warszawa, Daszyńskiego 2 do dnia 15 czerwca 1947 roku.

Pierwsze wielkie inwestycje turystyczne
na Ziemiach Odzyskanych

Sprawa budowy kolejki górskiej z Karpacza oraz wyciągu saniowego ze Szklarskiej Poręby została ostatecznie postanowiona. W tych dniach bawiła w Karkonoszach specjalna komisja rzeczoznawców, w której skład weszli przedstawiciele PBP „Orbis", Uzdrowisk Dolnośląskich, organizacji sportowo-turystycznych i zainteresowanych gmin.

Rzeczoznawcy ustalili finansowo-techniczne zasady budowy oraz wytyczyli trasy. Kolejka górska będzie biegła spod Orlinka w górnej części Karpacza na Małą Kopę na granicy Karkonoszy. Trasa wynosi ok. 1400 mtr. przy różnicy wzniesień 350 mtr. Wyciąg saniowy zostanie przeprowadzony z górnej części Szklarskiej Poręby do podnóża Szrenicy o łącznej długości ok. 1500 mtr i różnicy wzniesień 400 mtr.

Zarówno kolejka, jak i wyciąg będą stanowiły nie tylko olbrzymie udogodnienie dla sportowców i turystów, lecz również rozwiążą poważny problem zaopatrzenia szeregu schronisk, znajdujących się w górnym rejonie Karkonoszy. Dogodny dowóz żywności spowoduje obniżenie cen utrzymania w schroniskach o 50 proc. i zrównanie ich z cenami na podgórzu.

Koszty budowy kolejki i wyciągu wyniosą ok. 17 miln. zł. Budowę przeprowadzi PBP „Orbis" z subsydiów Min. Komunikacji przy współudziale Państw. Zarządu Uzdrowisk Dolnośląskich, przy czym będą to pierwsze wielkie inwestycje turystyczne na Ziemiach Odzyskanych. Budowa nastąpi pod hasłem maksymalnego wykorzystania polskiego materiału, produkcji oraz zdolności inżyniera i robotnika. Istnieje możliwość, że kolejka górska w Karpaczu zostanie oddana do użytku już w tegorocznym sezonie letnim.

——o——

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI
„ZEMSTA"

Dziś, we wtorek, 20 b. m. oraz w dniu następnym o godz. 19.30 arcydzieło polskiej literatury dramatycznej komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta". Doborową obsadę premierową stanowią: Kalinowska, Plucińska, Łodyński, Łowicki, Płoński, Sarnowski, Szymkowski oraz Leński, Pabjasz, Stanisławski i Wojciechowski. Oprawa sceniczna Wl. Wagnera. Reżyseria Wacława Ścibora.

Przedstawienia dla szkół

Dziś, we wtorek 20 bm. oraz jutro w środę 21 b. m. o godz. 15-ej komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta" dla szkół średnich, wyższych i dokształcających.

Przedstawienia te zostały zorganizowane staraniem Dyrekcji Teatrów oraz Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego.

Bilety zamawiać i nabywać można w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Kinoteatry

Kino „Tęcza"—wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Zakazane piosenki". Nad program P.K.F. Nr 17/47.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
1-szy dzień ciągnienia I-ej Klasy
50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 100.000 zł padła na Nr 49078.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr: 2331, 16130, 32504, 33307, 43162, 44241, 47833, 49899, 50693, 69302, 73010;

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 6715, 7245, 9718, 10413, 14207, 21721, 36321, 38550, 39330, 43193, 54778, 59969, 63450, 69740; 71631;

Wygrane po 5.000 zł NrNr 2256, 3496, 12196, 12917, 13221, 18852, 20985, 23917, 25461, 25630, 26715, 27465, 29660, 32492, 33058, 34812, 35817, 36572, 37488, 39942, 42198, 45035, 45579, 50317, 51313, 52607, 54007, 57242, 59084, 59207, 60112, 60849, 62884, 66619, 67747, 68497, 68859, 70862, 70977, 73973;

Wygrane po 2.000 zł NrNr 288 1760, 2052, 3607, 4899, 5102, 5515, 6418, 6557, 6585, 7481, 7641, 8697, 9554, 10645, 10227, 10865, 12218, 13497, 15135, 15344, 16998, 17443, 17958, 18568, 19167, 19719, 20097, 20909, 21612, 22197, 22843, 22858, 23815, 24304, 24711, 24831, 25720, 25752, 25951, 28039, 28216, 28229, 28358, 28404, 28737, 29388, 29956, 30070, 30344, 30978, 31958, 32036, 32495, 32746, 32840, 33497, 33662, 34275, 34397, 34824, 35085, 35178, 36284, 37509, 38734, 38745, 38756, 38857, 40509, 40625, 41225, 41564, 41601, 41824, 42279, 43362, 43493, 45088, 46469, 48709, 49526, 50758, 51233, 51731, 52305, 52306, 52424, 53003, 53303, 53506, 53642, 53819, 54582, 54777, 54799, 55179, 55573, 55673, 56337, 59633, 59633, 59641, 59675, 59870, 60214, 61541, 62971, 64396, 64544, 66054, 66259, 66597, 68207, 68328, 68970, 69868, 70518, 70551, 71008, 71721, 72303, 73163, 74294;

Wygrane po zł 500 NrNr 59, 94, 119, 141, 168, 262, 375, 432, 463, 491, 633, 669, 681, 737, 739, 848, 1009, 023, 094, 119, 148, 271, 357, 357, 375, 439, 745, 790, 840, 877, 929, 936, 2001, 106, 174, 176, 228, 272, 297, 335, 562, 686, 878, 960, 990, 995, 3009, 109, 118, 129, 154, 273, 503, 517, 589, 609, 690, 731, 840, 854, 924, 4058, 066, 168, 244, 276, 402, 427, 450, 486, 516, 551, 612, 780, 841, 927, 968, 970, 5026, 036, 054, 119, 139, 234, 236, 379, 391, 397, 413, 556, 567, 575, 597, 670, 675, 732, 814, 858, 911, 954, 961, 6056, 088, 126, 330, 606, 611, 666, 731, 781, 793, 800, 817, 849, 963, 999, 7032, 083, 087, 104, 107, 335, 512, 568, 637, 649, 757, 762, 825, 859, 916, 8029, 044, 084, 126, 194, 263, 273, 333, 421, 659, 823, 890, 909, 9011, 088, 267, 271, 324, 350, 461, 481, 533, 550, 601, 722, 793, 897, 917,

10119 137 172 331 340 430 486 581 608 805 825 855 979 11031 60 65 124 263 266 343 354 356 616 624 674 822 872 12002 044 070 087 275 325 344 354 613 621 729 795 805 913 914 977 13013 017 175 275 303 438 501 613 695 726 840 936 14001 117 158 194 366 425 441 588 684 805 830 856 875 879 921 945 15073 183 217 246 317 541 555 564 654 664 731 744 774 859 885 912 915 935 16017 226 259 289 320 338 345 372 447 476 576 728 831 838 865 897 901 934 17135 141 186 196 623 789 898 912 983 18077 083 157 370 411 565 628 670 679 691 722 19046 064 079 097 098 242 261 280 288 298 301 397 408 447 510 674 843 847 915 973 988

20059 168 171 231 246 514 577 568 600 770 851 21161 189 242 267 406 573 584 743 744 785 806 967 22002 057 150 203 219 392 551 694 727 785 823 23121 130 152 157 228 423 508 562 647 659 709 951 24012 072 169 171 216 247 256 350 418 486 493 573 663 674 893 960 962 973 974 25052 183 562 632 633 724 726 923 948 26045 081 115 126 176 204 265 363 440 464 511 545 708 766 807 841 984 989 993 27031 096 166 171 260 284 290 292 304 498 598 640 717 731 791 828 889 28018 197 219 387 435 465 621 761 821 908 981 29006 008 014 083 084 088 118 126 150 199 214 232 241 261 270 361 513 566 580 617 678 681 694 758 777 794

30095 197 259 324 401 458 488 490 506 565 783 862 888 897 952 31007 019 049 076 126 150 152 172 194 204 215 307 320 322 325 351 396 464 556 593 685 753 782 788 794 884 894 995 32113 126 156 158 232 247 281 318 450 534 536 646 749 813 842 921 994 33009 152 212 247 298 322 344 500 605 614 663 666 706 738 747 752 869 903 34116 359 367 413 479 533 640 653 672 718 719 779 891 985 35033 059 105 149 287 810 909 979 36052 147 191 422 459 523 570 691 870 871 907 969 982 991 37258 310 467 498 678 740 745 753 884 903 920 969 38040 066 093 099 127 196 228 268 290 398 404 447 607 790 815 868 39018 034 064 155 204 212 215 263 368 402 408 554 628 639 867 905 927 991

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie we wtorek

Program rozgłośni polskich
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Środa

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Orkiestry Dętej. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stoł. 7.35 Program na dzień nast. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 15.00 Przerwa. 15.00 „Nasze morze". 15.15 Pieśni Kompozytorów Polskich. 15.35 Edward Grieg — Sonata op. 36. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka rozrywkowa. 16.55 Aud. dla młodzieży — „Rzemiosło dawniej i dziś. 17.10 „Przy głośniku" 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 Koncert Ork. P. R. 17.50 Kwadrans poezji Juliana Tuwima 18.05 „Mozaika wiosenna". 18.30 Nauka przy głośniku „Z warsztatu psychologa — odczyt dr Tadeusza Witwickiego. 2) „Nowa broń przeciw chorobie" — odczyt prof. Doddsa. 18.55 Szkolna Pieśń chóralna. 19.10 Z zagadnień świata pracy. — Bądź ostrożny przy obsłudze pędni". 19.15 Muzyka (z płyt). 19.57 Sygnał czasu 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia 20.30 Aud. Chopinowska, w wyk. Zofii Rabcewiczowej. 21.00 „Nowe książki" —aud. w oprac. Hieronima Edwarda Michalskiego. 21.15 Koncert Sekstetu P. R. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły", St. Żeromskiego. 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka kameralna z płyt. 23.55 Wiad. z ostat. chwili i sygnał czasu.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. 305/47.

OGŁOSZENIE

w sprawie wydawania chleba przydziałowego na m-c maj 1947 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, iż z dniem 19 maja 1947 r. sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność" i sklep Spółdzielni „Aniołów" rozpoczynają wydawanie chleba przydziałowego dla ludności m. Częstochowy na karty zaopatrzenia I-szej kategorii z nadrukiem „maj 1947 r."
w ilości 8 i pół kg na kupony Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 42, 43.

Wydawanie chleba na miesiąc maj b. r. trwać będzie do dnia 31 maja 1947 r.

Jednorazowe pobranie całej należności chleba jest niedozwolone.

W sprawie wydawania chleba przydziałowego na karty zaopatrzenia kat. IR. nastąpi oddzielne ogłoszenie w prasie.

Częstochowa, dnia 17 maja 1947 roku

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak **Wiceprezydent Miasta (—) B. Federak**

3214

L. dz. Apr 367/47.

OGŁOSZENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego komunikuje że zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprowizacji z dnia 28 kwietnia 1947 r. Nr 3980 i Wojewody Kieleckiego Nr Apr. VII-P 1/6/47 z dnia 7 maja 1947 r. w związku z obowiązującym w całym Państwie przydziałem 140 kg chleba za 100 kg mąki żytniej 90 proc. i pszennej 96 proc. cena chleba reglamentowanego została z dniem 1 kwietnia 1947 r. podniesiona do zł 3.50 za 1 kg loco piekarnia i 6 zł dla konsumenta.

Częstochowa, dnia 16 maja 1947 r.

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak **Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski**

3215

Nr. O 1889/47.

OBWIESZCZENIE

w sprawie nielegalnego wykonywania robót kamieniarskich na obszarze miasta Częstochowy

Na wniosek miejscowego cechu murarskiego Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, a równocześnie zwraca uwagę osobom wykonującym roboty kamieniarsko-betoniarskie na cmentarzach w Częstochowie, że w myśl art. 144 prawa przemysłowego (Dz. Ust. R. P. Nr 53/27. poz. 468) wykonywanie rzemiosła bez posiadania karty rzemieślniczej jest niedozwolone i, że wykonujący wspomniane roboty nielegalni przedsiębiorcy będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Częstochowa, dnia 17 maja 1947 roku

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. Wolański

3227

Nr O. 1881/47.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 14 maja 1947 roku w sprawie leczenia zimnicy (malarii)

Działając na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R.P Nr 27, poz. 198) oraz zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu z dnia 21 lutego 1935 (Dz. U. R.P. Nr 27, poz. 198) oraz zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 10.4.1947 r. Nr. ZE. 2/8/47 zarządzam co następuje

Wobec przewidywanego wzrostu w bieżącym roku liczby przypadków zachorowań na malarie (zimnice) wszystkie osoby, które chorowały w 1947 roku lub obecnie chorują na czynną zimnicę są zobowiązane niezwłocznie zgłosić się do jednego z niżej wymienionych punktów, gdzie otrzymają bezpłatne leczenie atebryną.

1. Podlegający ubezpieczeniu, zgłosza się do Ubezpieczalni Społecznej.
2. Znajdujący się pod opieką Wydziału Opieki Społecznej i nie posiadający instytucji obowiązanej do leczenia — do Przychodni Ogólno-Miejskiej (Ośrodek Zdrowia) Al. Wolności Nr 20.
3. Podopieczni P.C.K. do Ambulatorium Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Waszyngtona Nr 42.

Winni nie zastosowania się do niniejszego zarządzenia podlegają z art. 22 pkt. 1 powołanej na wstępie ustawy o zapobieganiu chorobom oraz art. 1 dekretu z 16 listopada 1945 roku o podwyższeniu grzywien (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 312 karom aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 30.000 złotych lub jednej z tych kar.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański

3217

Nr O. 1880/1/47.

DECYZJA

Działając na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. Ust. R.P. Nr 35, poz. 294) i uchwały Kolegium Zarządu Miejskiego z dnia 6 maja 1947 roku Nr. 85/47 zarządzam, co następuje:

Pkt. 1.

Ustala się następującą taryfę opłat za umieszczanie plakatów na miejskich tablicach ogłoszeniowych:

I. Określenie wielkości plakatów

1-sza o powierzchni do 900 cm. kw.
2-ga „ „ 1800 „ „
3-cia „ „ 3600 „ „
4-ta „ „ 7200 „ „

II. Opłaty zwykłe

Czasokres wywieszenia	Wielkość plakatu 1	2	3	4
Za jeden dzień	zł 3.—	zł 4.—	zł 5	zł 8.—
za dwa dni	zł 6.—	zł 7.—	zł 9	zł 13.—
za trzy dni	zł 8.—	zł 10.—	zł 12	zł 15.—
za 1 tydzień	zł 10.—	zł 13.—	zł 20	zł 30.—
za dwa tygodnie	zł 22.—	zł 26.—	zł 40	zł 52.—

za okres dłuższy według umowy.

pkt. 2.

Partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne i charytatywne uiszczają opłaty o 50 niższe.

pkt. 3.

Teatry Miejskie uiszczają opłaty zwykłe z tym, że wypłacone przez nie kwoty z tytułu tych opłat podlegają przekazaniu Dyrekcji Teatrów jako subwencja Zarządu Miejskiego.

pkt. 4.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 20 maja 1947 roku.

Z dniem tym traci moc obowiązująca zarządzenie moje z dnia 2 czerwca 1945 roku Nr 0.3309/1/45.
3216

Częstochowa, dnia 16 maja 1947 roku.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. Wolański

3216

PRZETARG

Parafia Częstochowa-Lisiniec ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót stolarskich i instalacji elektrycznej w nowej plebanii Po kosztorysy zglaszać się telefonicznie pod Nr 14/34 Częstochowa, a składać je w zamkniętych kopertach w kancelarii parafii Lisiniec do dnia 27 maja 1947 o godz. 16. Zastrzega się wolny wybór oferenta. A 23

Redaguje Kolegium   Wydawca „Współczesna Prasa"   Za treść ogłoszeń Administracja nie odpowiada   D. c. 016227

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245   PKO Katowice—MI—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.